

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77
i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66
Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 603.300

Odpowiedź Polski

na „notę” Greisera

Władze gdańskie ponoszą odpowiedzialność za wypadki w Kalthofie

GDĄSK, 30 maja. (PAT.) — Komisarz generalny R. P. minister Chodacki wystosował do prezydenta senatu Greisera pismo, w którym stwierdza, że PEŁNĄ ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA WYPADKI W KALTHOFIE PONOSZĄ WŁADZE GDAŃSKIE, KTÓRE POMIMO KILKAKROTNEJ INTERWENCJI KOMISARZA GENERALNEGO NIE PRZEDSIĘWZIĘŁY ŻADNYCH KROKÓW DLA ZAPOBIEŻENIA PRZESTĘPCZEJ DZIAŁALNOŚCI MĄCIELI ŁADU I PORZĄDKU PUBLICZNEGO i za pewnienia bezpieczeństwa urzędnikom polskim na terenie Wolnego Miasta.

Rząd polski nie dopatruje się żadnych uchybień ze strony urzędników polskich pp. Perkowskiego, Świdły i dr. Schillera i stwierdza, że do jego wyłącznej decyzji należy ocena, czy pewni urzędnicy polscy w Gdańsku powinni być stąd odwołani, czy też nie.

RZĄD POLSKI NIE MOŻE DOPUŚCIĆ BY SENAT MIAŁ W TEJ

MIERZE FORMUŁOWAĆ JAKIEKOLWIEK ŻĄDANIA.

Jeśli senat istotnie gotów jest do usunięcia naprężenia, KOMISARZ GENERALNY GOTÓW JEST PRZYSTĄPIĆ DO WSPÓLNEGO OMÓWIENIA Z SENATEM ŚRODKÓW I KROKÓW, KTÓREBY SIĘ PRZYSZYLI DO UZDROWIENIA WYWOŁANEJ ATMOSFERY i zapewniły by możliwość normalnej pracy urzędnikom polskim na terenie Wolnego Miasta oraz poprawę stosunków między tymi urzędnikami, a władzami gdańskimi.

PARYŻ, 30 maja (Tel. wł.) — Wedle nadeszłych tu informacji z Gdańska, władze Wolnego Miasta wystawiły PRZED URZĘDAMI POLSKIMI POSTERUNKI POLICYJNE, celem zapobieżenia wszelkim dalszym gwałtom i ekscesom.

Fakt ten uważany jest za sukces polityki Polski i jej zdecydowanego stanowiska.

Rzesza chce odwlec sprawy gdańskie

Berlin zamierza w dalszym ciągu trzymać świat w napięciu
Katastrofalne trudności gospodarcze i finansowe Niemiec

ZURICH, 30 maja (Tel. wł.) — Jeden z najpoważniejszych dzienników szwajcarskich „Neue Zürcher Zeitung” przynosi rewelacyjny artykuł o zamierzeniach i planach niemieckich. W myśl tych planów należy spodziewać się, że do września panować będzie spokój... ale bez spokoju.

Według doniesień szwajcarskiego dziennika, Niemcy nie zamierzają w szybkim czasie doprowadzić do rozstrzygnięcia sporów polskich. CHCĄ ONI SPRAWY GDAŃSKIE PRZEWLEC JESZCZE PRZEZ PEWIEN OKRES CZASU.

„Prasa — pisze „Neue Zürcher Zeitung” — prawicowa niemiecka ma w dalszym ciągu prowadzić w gwałtownym tonie swoją kampanię przeciw Polsce. — Polityka prowadząca do tego, aby uwagę świata zatrzymać na sporze z Polską w sprawie Gdańska będzie utrzymana, natomiast w sprawie problemu korytarza ma się na razie jak najmniej mówić. Chwilowo obie niemieckie aspiracje mają być rozdzielone, przy czym obliczenie idzie w tym kierunku, iż sprawa Gdańska w ten sposób izolowana może prędzej znaleźć rozwiązanie bez zasadniczych komplikacji międzynarodowych.”

W tym miejscu zuryski dziennik przechodzi do niezwykle ciekawego uzasadnienia:

„Wiele okoliczności przemawia za tym, że Niemcy nie chcą przyspieszać zanadto tempa. — W lipcu rozpoczynają się żniwa, a od połowy lipca do połowy

sierpnia zboże będzie magazynowane, co ma dla ewentualnej wojny, ogromne znaczenie.

Brak sił pomocniczych większych tego lata jeszcze się za-

strzy, gdyż polscy robotnicy sezonowi nie są wypuszczani za granicę. Mobilizacja w pierwszej połowie lata odciągnęła by tyle rąk robotniczych od żniw, że mo-

gło by to wyrzucić WIELKI WPŁYW NA POLITYCZNE I WOJSKOWE MOŻLIWOŚCI NIEMIEC. Również konieczność prowadzenia forsownych robót

na zachodnio niemieckiej linii fortyfikacyjnej, która jeszcze posiada poważne luki, wymaga również wielu ludzi. Wedle będącego w obiegu obliczenia ciągle jeszcze ponad 300 tys. ludzi pracuje w zonie fortyfikacyjnej.”

W kołach szwajcarskich przeważa opinia, że Niemcy w dalszym ciągu prowadzić będą taktykę męczennia przeciwnika przez utrzymywanie świata w ustawicznym napięciu tak długo, aż w systemie obronnym państw przeciwnych agresji ukaże się jakaś luka. Z chwilą ujawnienia luki Niemcy przejdą do argumentów zbrojnych.

Główna trudność, jaką w realizowaniu tej metody napotyka Niemcy, jest natury gospodarczej. Dotyczy ona nie tyle nawet wewnętrznych TRUDNOŚCI GOSPODARCZYCH I FINANSOWYCH TRZECIEJ RZESZY, ile wpływa coraz w większym ograniczenia eksportu.

W maju nastąpił koniec starych transakcji, zaciąganych jeszcze przez Austrię i Czechosłowację, a nowe transakcje zawierane są w bardzo małych rozmiarach. Wywołać to musi katastrofalne następstwa gospodarcze. To też Niemcy chcą wyrównać swoje straty handlu zagranicznego z Zachodem przez jaknajusilniejsze wzmożenie obrotów z państwami bałkańskimi i skandynawskimi a także próbują rozpędzić wysiłków w celu zdobycia rynku południowo-amerykańskiego.

W odpowiedzi na sojusz włosko-niemiecki

Sztaby Anglii i Francji opracują plan współdziałania floty wojennej

PARYŻ, 30 5. (PAT.) Prasa paryska donosi w depeszach swych korespondentów londyńskich, że w związku z podpisaniem sojuszu niemiecko-włoskiego w kołach angielskich czynione są przygotowania do zintensyfikowania sprawy rozmów pomiędzy czynnikami wojskowymi Anglii i Francji.

Korespondent londyńskiego dziennika „Figaro” pisze, że

sprawa jednolitego dowództwa wojsk lotniczych włoskich i niemieckich uważana jest w kołach angielskich za dość poważny element wojskowy, który mógłby pozwolić obu państwom osi na koncentrowanie znacznych sił lotniczych w punktach wspólnych dla ataków najodpowiedniejszych. Ta swoboda dyspozycji samolotami i lotniczym materiałem wo-

jennym winna znaleźć swój odpowiednik we wspólnych przygotowaniach technicznych ze strony państw demokratycznych.

Korespondent „Figaro” twierdzi, że najbliższym przedmiotem tego rodzaju rozmów byłaby jednak nie tyle kwestia lotnicza, ile kwestia wspólnego zorganizowania akcji floty wojennej głównych państw.

Dziś exposé Molotowa

Wkrótce podpisane zostanie trójporozumienie

LONDYN, 30 5. (Tel. wł.) — W Moskwie badania nad projektem francusko-angielskim postępują naprzód. Wczoraj toczyły się rozmowy pomiędzy Molotowem, a posłami Anglii i Francji. Dziś, jak wiadomo, o godz. 6 wieczorem przed połączonymi izbami przemawiać bę-

dzie Molotow. W moskiewskich sferach politycznych spodziewają się, że w mowie tej Molotow wyrazi sympatię wobec propozycji angielsko-francuskiej.

W kołach paryskich panuje przekonanie, że bezpośrednio po mowie Molotowa zostaną za-

kończone rokowania i pakt dojdzie do skutku.

Ambasador Majski wczoraj, bezpośrednio po przyjeździe z Genewy, udał się do Foreign Office, gdzie z powodu nieobecności ministra Halifaxa, który bawi na wsi, został przyjęty przez sekretarza stanu.

Wojna psycho-bakteriologiczna

Antysemityzm — niemiecki produkt importowy

„I dzisiejsi mistrze w sztuce prowokacyjnej... są w istocie niczym więcej, jak tylko pospolitymi nąśladowcami... długiego szeregu takich samych, jak oni poprzedników”.

Sz. Askenazy (1910)

Przed zgórą ćwierćwieczem Szymon Askenazy w dwóch wspaniałych studiach („Prowokacja w przeszłości” i „Sprawa dysydencka”) dał nam zarys metod prowokacyjnych, stosowanych przez zaborców, głównie prusaków, na ziemiach polskich.

Z najwyższym zainteresowaniem czytamy karty kulisów naszych dziejów, omawiające „sztuczki”, jakimi zmierzała prowokacja zaborcza w Polsce przez zaognianie stosunków wewnętrznych, religijnych, narodowościowych, do rozsądzania spoistości wewnętrznej konającej Rzplitej.

W okresie ostatnich trzech lat z tego miejsca w dziesiątkach artykułów zabieraliśmy głos, by odeprzeć wszelkie fałszywe oszczerstwa, i kierując się wyłącznie polską państwową racją stanu — wskazać na konieczność innego ustosunkowania się u nas do zagadnienia żydowskiego. Nasz pogląd nie wypływał ani z tragicznego losu żydów w Niemczech hitlerowskich, ani z łączności rasowej, która nie wyrzyna je krytyki z punktu widzenia naukowego, ani tymbardziej — religijnej. Dla nas Fryderyk, Bismarck, Wilhelm był równie groźny, jak i Hitler. Wszyscy oni reprezentowali i reprezentują tradycyjny pangermanizm, zmierzający do zagłady naszych dążeń suwerennych, wszyscy jednaki nieczyni metodami dążąc do rozbicia moralnego i psychicznego narodu polskiego. Nie wierzyliśmy nigdy na podstawie znajomości dziejów — w długotrwałość „romansu” polsko - hitlerowskiego, widząc w nim jedynie manewr polityczny, ale z całą pewnością można było twierdzić — właśnie na podstawie przeszłości — że koniż trojańskiemu nam ów „wzwiątkowy sąsiad” daruje i zostawi. Na różne wędkę „ideowe” pangermanizm w ciągu wieków chciał schwycić ludzkość, różnymi przynętami zmiażdżyć wal słowiański, Czarnym krzyżem wypędzonych zewsząd rozbójników krzyżackich, luteranizmem, a dziś rasizmem, podlanym sosem antysemitycznym i pogaństwem epoki barbarzyństwa. Nie negujemy, iż antysemityzm — w innej formie — istniał w świecie przed niemcami, ale miał inne podłoże, inny charakter, inne były jego motywy i tło społeczne. U nas — twierdzimy z całą stanowczością, uzbrojeni w rzetelny materiał naukowy — był on zawsze niemieckim produktem importowym. Chociażby nasi antysemitę chwaliłi się jaknajbardziej jego oryginalnym rodzimym pochodzeniem.

Nie podlegającym wątpliwości faktem jest, iż żydzi zamieszkują ziemie polskie od dziewięciu wieków, prawa obywatelskie uzyskali dopiero w połowie XIX stulecia, w dobie niewoli, a mogli się uważać za całkowicie równych jedynie w ciągu nader krótkiego okresu pięknej wiosny zbratania w latach sześćdziesiątych ubiegłego wieku, w dobie powstania styczniowego. Przemysłany plan działania, umiejętna taktyka miała wiele na tym polu do zdziałania. Nieuczciwie i niesprawiedliwie jest dzisiaj przypominanie o obojętności, lub nielojalności w sporadycznych wypadkach, żydów w latach walki o niepodległość, bo-



RYCINA ZE „ŚLĄSKIEJ PRAWDY” (KWIECIEŃ 1939)

„Śląska Prawda” nie trzusi się zbyt. Nie uważa nawet za stosowne przerysować karykatur Fipsa tu, gdzie występuje w nich tekst niemiecki. Odbija je żywcem — gdy „Stürmer” karykaturalnie przedstawionemu żydowi pakuje klucz z „tarczą Dawida” i napisem niemieckim „Kasse” — odnajdujemy ten sam rysunek i ten sam niemiecki napis w „Śląskiej Prawdzie”.

wiem wszyscy dobrze wiemy, że inne warstwy narodu polskiego nie zawsze zdawały i zdają swój egzamin z dojrzałości politycznej w chwilach próby. Najbardziej uprzywilejowane grupy, z nazwy lub urodzenia polskie, były zupełnie wielokrotnie obojętne wobec bohaterskich zmagani najpóźszych synów Polski. Nikt sprawiedliwy nie zdoła zadać temu kłam, iż wśród szczupłych szeregów bojowników nie podległości zawsze znaleźć można było żydów i to w znacznej liczbie. Faktów tych nikt nie zdoła obalić.

W czasach normalnych, spokojnych, o ile znaleźliby się krwawiciele antysemityzmu u nas, nie wyrzadziliby tyle szkody polskiemu interesom państwowym, ile w chwili obecnej. Nie chcemy prorokować, jaki będzie rezultat dzisiejszych naprężonych stosunków polsko - niemieckich, ale z całą pewnością każdy z poczucia obywateli polski wie, iż żyjemy na przełomie, w przededniu doniosłych rozstrzygnięć, całkiem niehamletowskiego: być lub nie być! W tym momencie — piszemy szczerze i wyraźnie — wszelkie zaognianie kwestii żydowskiej w Polsce jest i będzie zbrodnią wobec państwa. Złe, jeśli ktoś czyni to z nieświadomości, gorzej — jeśli z taktyki partyjnej, karierowiczostwa politycznego lub przyzwyczajenia; za zdradę uważamy, gdy — za jaszczurcze srebrniki.

Pewien publicysta w katowickiej „Polonii” zwraca uwagę na ostatnie chwytły propagandy hitlerowskiej i cytuje fragmenty ulotki niemieckiej:

„Wojna z Niemcami — to jest wojna żydowska. Za kogo bijemy się? Za żyda. Niemiec chce zgody, Niemiec do gada się z wami, ale to żyd was podburza do wojny, żyd chce waszą krew, waszą śmiercią pobić Hitlera - Hamana, ażeby po wojnie, kiedy wy poginiecie i Niemcy i cały świat wyczerpie się, za-panować nad światem”.

Czy myśli wypowiedziane w tych importowanych z Rzeszy ulotkach, dość wyraźny chyba mające przed sobą cel, nie dosta-ja się na łamy części naszej krajowej prasy, czy nie ma u nas placówek obecnej dyspozycji, szer-

niających tymi samymi hasłami? Mniej lub więcej wyraźnie, mniej lub więcej przebiegle, czy za srebrniki — nie wiemy, gdyż chyba transakcje przeprowadzane są dyskretnie, z rączki do rączki.

Leży przed nami numer piśmienia, które zowie się „Ilustrowana Śląska Prawda”. Nie mamy żadnych podstaw, jesteśmy zdani od siedziby tego wydawnictwa „krajowego”, ale czytamy w nim pod nagłówkiem: „Żydzi są wrogami narodu i państwa polskiego”, a następnie po kilku „asekuracyjnych” zwrotach, że „poczynania Niemiec biją w żywotne interesy Polski” w tym samym artykule już wyraźnie:

„Chciano nam zasugerować, chciano zakłócić spokój społeczeństwa sprawą Gdańską. Ktoś miał w tym celu! W każdym razie sprawa Gdańska odpada bezsprzecznie. Owszem, gdybyśmy nie mieli Gdyni, to nie przeczę... nigdy nie pozwolimy się wziąć na lep żydo - komuny, która prze do wojny, mając w tym interes. Nie mamy podstaw do obawy!”

Kurz aber deutlich: żydy chcą wojny o Gdańsk, gdyż mają w tym interes, nam Gdynia wystarczy i... nie mamy podstaw do obawy! Czy to defetysta pisze? Nie; w jednej osobie: krajowy agent hitlerowski i najmita antysemitki. Nie lubię obwijać w hawę tego, co o tym myślę.

Krakowski „Nowy Dziennik” zwrócił uwagę na jeszcze pewien szczegół. Antysemityczne karykatury teje „Śląskiej Prawdy” sygnowane są literkami: „Fips” — autora - rysownika, który jest zapewne tym samym „Fips”em, zaopatrującym w karykatury streicherowskiego „Stürmera”. A raczej „Śląska Prawda” żywcem bierze rysunki ze „Stürmera”. Odebrano w Polsce debet za pornografię i plugastwo antypolskie „Stürmerowi”, pozostała... krajowa „Śląska Prawda”. Mało przebiegłości i inwencji rysowniczej wykazuje jakoś rodzimi antysemitę.

Warszawski antysemitki tygodnik „Kronika Polski i Świata” po niewczasie — nie wiadomo czy szczerze żałuje, rozumiał, że organizator światowej agencji antyżydowskiej „Welt-



RYCINA Z „STÜRMEIRA”

Ten sam Fips daje w „Stürmerze” bluźnierczą i ohydą karykaturę, zatytułowaną „Korona papieska” (Die Papstkrone).

Podpis głosi: „Jude und Bolschewist gehen in Deckung, wo sie sich bündeln...”

Dienst” Ulrich von Fleischhauer, „człowiek sympatyczny i posiadający znaczną wiedzę żydoznawczą” (tak pisze „Kronika” jeszcze dziś — 28. V. 1939 r. Nr. 22) nie umiał odgraniczyć kwestii żydowskiej od dążeń Niemiec:

„Zaś wydawany dziś w ośmiu bodaj językach biuletyn propagandowy „Welt Dienst” rolę swoją informatora o kwestii żydowskiej co raz widoczniej upraszcza do szerzenia poglądu, że właściwym zadaniem antysemityzmu światowego jest popieranie w każdym wypadku dążeń Niemiec, i że każdy kraj, którego polityka tym dążeniom nie odpowiada, jest żyd-ziady, a kierownicy jego są żydami ukrytymi, albo narzędzem w żydowskich rękach...”

Prosto i szczerze postawiona sprawa Boli panów z „Kroniki”, że hitleryzm uprościł zagadnienie antysemityzmu, ale słowko się rzekło, kobyłka u płotu. Kto jest obecnie przeciw dążeniom zaborczym Hitlera, ten żyd, żydzi, żydy, lub conajmniej pacholek żydowski. A jakie stoszenie moralne czyni współpraca z Fleischhauerem, udział w sławetnych zjazdach erfurckich i kontakt z „Welt-Dienstem”, niech posłuży następująca cytata z „utworu” herolda endecji i oeneru oraz wszelkich grup żydożereczych dr. Stanisława Trzeciaka (pamiętamy go z Łodzi) w „Małym Dzienniku” z dnia 19 marca rb

„Hitler żywcem bierze swą prawą z Encyklik Papieskich... Ma on wzory wśród Wielkich Papieży... ma on (Hitler) wzory wśród świętych, ma opatrnościowe posłannictwo...” (chodzi o żydów).

Dość! Komentarze chyba wszelkie zbyteczne.

Istnieje jeszcze inna, pokrewna, zmierzająca do tego samego celu, metoda propagandy psychicznego rozbijania społeczeństwa.

„Przemiany”, organ młodych pilsudczyków (Nr. 8 z dn. 30 maja rb.) pisze o tym w ten sposób: „Ale jak się przez pięć lat wma-wia, że Francja i Anglia to zgnie-łe demokracje, jak opowiada się, że Hitler zrealizuje program ka-

tolicki wielkich papieży (dr. Trzeciak), jak mówi się, że nasze harcerstwo to nie, że ten i ów ruch młodzieżowy nie nie wart, tylko hitlerjugend jest coś warte („Prosto z mostu” z okazji zlotu w Spale 1935 r.), jak syczy się wszystkie idee, metody, slogany i koncepcje wyhodowane made in Erfurt, jak szepci się niechęć do wszystkiego co polskie, a entuzjazm dla wszystkiego, co fałszywskie, to u szarego człowieka może nastąpić obniżenie psychicznej odporności wobec płynącej z Zachodu propagandy, może — choć częściowo — zalać jego wewnętrzny potencjał obrony. Mimo wspólnej działalności tych wszystkich „Mercuriuszów” i „Prosto z Mostu” z półjawnymi gadzinowymi organami niemieckiej propagandy po polsku („Co słyszać” w Łodzi), kopiami Stürmera w rodza-ju tych czy innych brukowców, mimo tego wytrwałego psychicznego rozbijania społeczeństwa, psychika szarego człowieka pozostała niezarażona”.

W swej ekspansji posługuje się Trzecia Rzesza nie tylko siłą zbrojną, nie tylko presją gospodarczą i wysuniętymi plano-wo awangardami narodowego socjalizmu za granicą, lecz i olbrzymim aparatem propagandy politycznej i prasowej. W Rumunii, Francji, Anglii, Szwecji, Belgii, na Węgrzech, w Stanach Zjednoczonych, w państwach Ameryki Południowej wykazały rozprawy sądowe, iż z inleja-tyw i pomocy finansowej hitleryzmu powstały rozmaite to-ralistyczne, nacjonalistyczne wszelkiego autoramentu grupy pseudoideowe, mające na celu rozbicie spoistości i rozkład moralny społeczeństw. Grupki te szermują głównie hasłem antysemitycznym; hurra-nacjonalizm służy jedynie za zasłonę dymną. Obok w łwiej części shiller-zowanych mniejszości naro-dowych niemieckich grupy te, bezwzględnie subwencjonowane przez hitleryzm, stanowią je-dnak wrogi i szkodliwy ferment w każdym państwie. A tymbardziej w takim, na które skierowane jest pożądliwe oko pangermanizmu.

Propaganda hitlerowska ocz-wiście nie omija Polski. Nie mo-żna jeszcze dziś powiedzieć do kogo i gdzie udała się o usługi — nie wiemy. Mamy głębokie przeświadczenie, iż kiedyś wszy-stko wypłynie na wierzch. Bai-dziej sprytnie prowokacje pruskie ujawniły bystre oko Aske-nazego i innych sumiennych ba-daczy dziejów naszych. Nie się nie ukryje, tylko dziś przed-zej się tego dowiemy, gdyż wszyst-ko szybciej biegnie. A robota prowokacji hitlerowskiej, choć napewno dokonywana z dużym nakładem pieniężnym, kosztem pustych żołądków niemieckich robotników i dzieci, jest i bę-dzie szczyfową. Naród polski jest zdrow moralnie, zna prze-biegłość pruską i zbyt wysoko ceni swój byt niepodległy.

Bakyle zarazy antysemit-kiej, które wróg rozpylił w po-wietrzu; wojna psycho - bakte-riologiczna, którą rozpętał, na-pewno dadzą niespodziewany przez prowokatorów rezultat. Seementują ideowo wszystkich obywateli Polski, stworzą w o-bliczu wroga jeden wał stalo-woy, który siłą i jednością, wier-nością wielkim ideałem Niepo-dległości i Całości, zmiażdżą po-drozie najpotężniejszego prze-ciwnika.

J. K. U.

Interpelacja posła Sommersteina do premiera Składkowskiego i min. Świętosławskiego w sprawie zbrodni, popełnionej w murach politechniki lwowskiej

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Posel dr. Emil Sommerstein zgłosił na wczorajszym posiedzeniu sejmiku do prezesa rady ministrów jako szefa rządu i do ministra oświaty interpelację w sprawie ZAMORDOWANIA STUDENTA B. P. MARKUSA LANDESBERGA W MURACH POLITECHNIKI LWOWSKIEJ.

Interpelacja ta brzmi, jak następuje:

„W środę, dnia 24 maja 1939 roku około godz. 7 wieczór Markus Landesberg, student pierwszego roku na wydziale chemii politechniki lwowskiej, po ukończeniu swej pracy w laboratorium, opuścił salę. Na korytarzu przy bramie, prowadzącej na podwórze, bojówka, złożona z 3-4 osób, która poprzednio już czas pewien czatowała na podwórzu, napadła go. Tępyimi narzędziami oprawcy zadali mu KILKA RAN W GŁOWIE, A PONADTO RANY NA PLECACH, po czym zbiegli. Śmiertelnie pobity doznał złamania podstawy czaszki. Przez wieziony następnie do szpitala, zmarł tam 26 maja r. b.

Wdrożone zostało dochodzenie prokuratorskie. Dokonana została sekcja zwłok. Senat politechniki ogłosił odezwę, w której potępił drugie zabójstwo w murach politechniki i określił sprawców jako JEDNOSTKI WYZUTE Z WSZELKICH UCZUCI LUDZKICH.

Oto sucha wiązanka faktów, które doznają specjalnego naswieślenia na tle ogłoszonego przez młodzież endecką strajku protestacyjnego przeciwko prof. Bartłowi za jego stanowisko w sprawie teroru na wyższych uczelniach we Lwowie.

Należy przypomnieć, że w ciągu krótkiego okresu kilku miesięcy w podobnych warunkach zginęli we Lwowie jako ofiary skrytobójczego morderstwa dwaj studenci żydzi b. p. Karol Cellermaier na uniwersytecie i b. p. Samuel Proweller na politechnice. Dochodzenia sądowo-prokuratorskie nie dały dotychczas pożytecznych wyników. SPRAWCY POZOSTAJĄ NIEZNANI, jak zresztą w wielu poprzednich wypadkach pobicia studentów żydów na wyższych uczelniach.

W sprawie ostatniego morderstwa ogłoszony został w niedzielę, dnia 27 maja r. b. komunikat Polskiej Agencji Telegraficznej, rozesłany do prasy codziennej nie ze Lwowa, ale z Warszawy. Komunikat ten, wbrew faktycznemu stanowi rzeczy, mówi o zająciu między grupą studentów polaków, a grupą studentów żydów i określa b. p. Landesberga jako uczestnika tej bójki. Żadnej grupy studentów żydów nie było. Był jeden student żyd, zamordowany Landesberg. Od kiedy to bezbronna ofiara bestialskiego znęcania się trzech oprawców zostaje określana w oficjalnym komunikacie jako uczestnik bójki? Końcowe zdanie komunikatu W SPOSÓB TAJEMNICZY WYSUWA MOŻLIWOŚĆ, ŻE ŚMIERĆ NASTĄPIŁA Z POWODU OBRAŻEN NIE SPOWODOWANYCH PRZEZ TRZECIE OSOBY, wbrew ogłoszonej poprzednio odezwie senatu, piętnującej drugie zabójstwo w murach politechniki. Nie ulega kwestii, że w ten sposób w szerokiej opinii publicznej może powstać zgoła odmienny obraz zbrodninowego wypadku, że następnie przesunięciem właściwej i istotnej płaszczyzny skrytobójczego morderstwa, popeł-

nionego na osobie bezbronного studenta pod osłoną eksterytorialności terenu zbrodni.

Utrudnia to psychologicznie prowadzenie dochodzenia dla wykrycia sprawców, umniejsza ciężar gatunkowy strasznego bezceczeństwa, jakie się znowu ujawniło w ostatnim wypadku mordu. Ten ostatni bestialski mord, popełniony na osobie studenta żyda — było żydów na wydziale chemii tylko dwóch — jest tylko DALSZYM OGNIWEM W ŁANCUCHU ZBRODNI, POPEŁNIANYCH POD OSŁONĄ EKSTERYTORIALNOŚCI na terenie wyższych uczelni, jest dalszym wynikiem akcji, kierowanej z tego samego źródła, zasilanej z arsenału, który niedawno ujawniono został w czasie rewizji w Domu Techników. Jest dalszym ciągiem akcji, prowadzonej pod hasłem numerus nullus w stosunku do młodzieży żydowskiej, mającej poza tym inne cele, jak to wykazał ostatnio proces sądowy w związku z blokadą uniwersytetu i rozszerzaniem ulotki, SZKALUJĄCEJ NAJWYŻSZE CZYNNIKI PAŃSTWA, zakończonej w sposób dość sensacyjny.

Stosowane dotychczas środki zapobiegawcze zawiodły na całej linii. Dotychczasowa BEZKARNOŚĆ JEST NAJLEPSZYM BODŹCEM DO POPEŁNIANIA DALSZYCH ZBRODNI. Władze akademickie nie panują nad sytuacją. Ze słabości nie może rozdzielić się autorytet. Podżegacze i wykonawcy nie liczą się z zdecydowanym oporem i surowymi sankcjami, lecz owszem, chwie-

ność tę, pewne wystąpienia władz akademickich, mogą zrozumieć jako pobłażanie dla ich poczynania.

Ten stan rzeczy, prowadzony do zupełnego unicestwienia bezpieczeństwa młodzieży żydowskiej akademickiej na wyższych uczelniach, GODZĄCY W FUNDAMENTY PAŃSTWA, JAKIMI SĄ PRAWO I PRAWORZĄDNOŚĆ, nie może i nie powinien być dalej tolerowany. Wyższe uczelnie nie mogą być nadal terenem mordu na bezbronnych studentach. Niebezpieczeństwo, jakie kryje w sobie dotychczasowy stan anarchii i zbrodni, jest tym większe, i tym więcej płynie

zeń szkód w sytuacji obecnej.

Zapytuję p. prezesa rady ministrów, jako szefa rządu, p. ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego, jako odpowiedzialnego za prowadzony resort:

1. Czy znane są pp. ministrom przedstawione fakty?

2. Co zamierzają uczynić, aby położyć kres popełnianiu najcięższych pospolitych zbrodni na terenie wyższych uczelni?

3. Jakże zamierzają wydać zarządzenia, by wykryci zostali sprawcy i podżegacze zbrodni i by ponieśli zasłużoną karę?

4. Jakże zamierzają wydać zarządzenia celem należytego legi-

tymowania i niedopuszczenia na teren eksterytorialny wyższych uczelni osób, zaopatrzonych narzędziami zbrodni?

5. W jaki sposób zamierzają przywrócić bezpieczeństwo życia i zdrowia studentów żydów na wyższych uczelniach?

6. Co prezes rady ministrów zamierza uczynić, aby komunikat PAT. został sprostowany stosownie do faktycznego stanu rzeczy?

Zmiana statutu izb rzemieślniczych

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Jeszcze wczoraj przed posiedzeniem plenarnym sejmiku odbywały się w kulisach sejmowych, szczególnie w bufecie, ożywione rozmowy. A mianowicie w podkomisji rolnej toczył się spór o projekt pos. Rączkowskiego w sprawie ODDŁUŻENIA ROLNICTWA. Rząd już dawno w osobie p. wicepremiera przeciwstawił się temu projektowi, godząc się tylko na odroczenie terminu płatności. Szukano jedynie porozumienia. Zdawało się, że wczoraj dojdzie do kompromisu. DO KOMPROMISU JEDNAK NIE DO SZŁO. Był to jedyny moment, który ożywił kuluary sejmowe.

Natomiast w sejmie przedmiotem uwagi był projekt ustawy o zmianie statutu izb rzemieślniczych. Ze sposobu referowania tego projektu i z poparcia, jakie udzielili mu mówcy, kończąc na Józwiaku, można było wyraźnie się domyślić, o co chodzi.

Udzielił poparcia projektowi przybyły z Ameryki minister przemysłu i handlu Roman, który zabrał głos w dyskusji. Mimo zasadniczych zastrzeżeń, WYPOWIEDZIAŁ SIĘ ZA PROJEKTEM.

Pośpiech, z jakim uchwalono ten projekt ustawy oraz błędy tego projektu wytknął dość wyraźnie pos. Sommerstein, oświadczając w imieniu kół żydowskiego, że głosować będzie przeciwko projektowi. To oczywiście wystarczyło, by projekt uzyskał ogromną większość w sejmie.

Uchwalono jednocześnie odroczenie wyborów do izb rzemieślniczych o jeden rok. Poza tym sejm przyjął ustawę o przy sposobieniu dzieci opuszczonych oraz odesłano szereg projektów ustaw w pierwszym czytaniu do komisji.

ŚWIADECTWO CYFR...

Przeszło MILIARD złotych wkładów złożonych w P.K.O. daje społeczeństwu świadectwo, że jego dorobek jest pewny, bezpieczny i w każdej chwili do dyspozycji

P. K. O.

PEWNOŚĆ — ZAUFANIE

Cała Polska musi potępić zbrodnie młodzieży, зараżonej hitlerowskim jadem

Odezwa Śr. Demokratycznego we Lwowie

Lwowski koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Oddział Stronnictwa Demokratycznego we Lwowie uchwalił odezwę, która brzmi:

„W politechnice lwowskiej miało miejsce tragiczne wydarzenie. Z rąk zanarchizowanej grupy młodzieży padł młody student wydziału chemicznego żyd Markus Landesberg. Jest to już drugi wypadek zabójstwa na politechnice lwowskiej, a trzeci na terenie wyższych uczelni we Lwowie.

Spółeczeństwo polskie nie może wobec wypadków, rozgrywających się na terenie szkół akademickich, wypadków wstrząsających sumieniem każdego uczciwego człowieka, przejść obojętnie. Musi się podnieść głos powszechnego oburzenia przeciwko dezorganizacji pracy naukowej na wyższych uczelniach. Musi się położyć kres zbrodni, czym czynom, obcym kulturze polskiej i godzącym w honor polaków, sprzecznym z ideą miłości bliźniego, tak mocno wrośniętą w duszę polskiego narodu.

Całe społeczeństwo polskie jaknajścislej musi potępić nie tylko bezpośrednich sprawców zbrodninowego czynu, ale przede wszystkim tych, którzy przez wywołanie odpowiedniej atmosfery a następnie pobłażliwe traktowanie tragicznych w skutkach wystąpień pewnej części młodzieży polskiej, są duchowymi inicjatorami i pomocnikami tych, którzy planią dobre imię Polski.

Od dłuższego czasu do pewnych środowisk naszej młodzieży przesącza się straszliwy jad hitlerowskiego światopoglądu, będącego zaprzeczeniem wielkich walorów ogólnoludzkich. W życiu publicznym stosuje się metody, wzięte bezpośrednio od szturmovych oddziałów neopogaństwa germańskiego.

— Dzieje się w czasie, gdy całe społeczeństwo w godności i spokoju zbiera się w sobie, by oddać życie za całość i niepodległość państwa naszego, gdy może jutro już zajdzie tego potrzeba.

Spółeczeństwo nasze musi najmocniej odgrodzić się od występnych czynów pewnego odłamu naszej młodzieży, musi naśladowcom światopoglądu i metod hitlerowskich powiedzieć jaknaj-

Potężne fortyfikacje bronią dostępu do Belgii

BRUKSELA, 30 maja (PAT.) — Na posiedzeniu komisji senackiej spraw wojskowych zgłoszono interpelację, dlaczego opóźnione jest wykończenie robót przy budowie fortyfikacji w Sougne Remouchamps, należących do umocnień, broniących dostępu do Liege.

Min. wojny gen. Denis oświadczył, iż istnieją już tam potężne ufortyfikowane pozycje i że sztab generalny bierze na siebie w tym wypadku całkowitą odpowiedzialność.

bardziej stanowczo, że nie ma dla nich miejsca w życiu publicznym Polski. Ta młodzież, dla której każda metoda walki jest dobra, przynosi wstyd godności polaka, musi usłyszeć twarde i nieustępliwe słowa powszechnego potępienia, jak ci, na których spada moralna odpowiedzialność za wystąpienia tej młodzieży.

Odnosimy się do ogółu naszego społeczeństwa, do duchowieństwa, do stowarzyszeń, stronnictw politycznych, do młodzieży polskiej, do poszczególnych osób, których głos ma wagę w społeczeństwie, by przyłączono się do naszego wezwania i dano wyraz publicznie, że czas położyć kres zbrodninowym występkom pewnych grup młodzieży, które anarchizują życie na uczelniach akademickich, że światopogląd i formy organizacyjne oraz metody działania, zapożyczone od hitlerowskich i faszystowskich organizacji, obecne są duchowi Polski i nigdy aprobaty społeczeństwa polskiego nie uzyskają, że zbrodnie popełnione w świątyni wiedzy, podrywają autorytet moralny państwa i podważają godność społeczeństwa polskiego.

Prasę polską prosimy o przedrukowanie tego wezwania.

(—) Dr. Stanisław Olszewski, prezes Stronnictwa Demokratycznego.

(—) Wiesław Nosiecki, sekretarz.

Samobójstwo b. właściciela kina

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:
Do Warszawy nadeszła wiadomość, iż w Białymstoku wystrzelił z rewolweru w głowę odebrał sobie życie 35-letni Wolf Wajnsztadt, właściciel kina „Apollo”.
Powodem samobójstwa było odebranie Wajnsztadtowi koncesji na prowadzenie kina, które rodzina samobójcy posiadała od 27 lat.

Oszust łódzki aresztowany w stolicy

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:
W Warszawie aresztowany został Jakób Goldflam, stały mieszkaniec Łodzi, karany już 4-letnim więzieniem za fałszerstwo weksli i czeków oraz za przywłaszczenie. Goldflam podając się za inżyniera, nawiązał w stolicy kontakt z szeregiem firm i domów handlowych, od których wyłudził towar, wartości około 30.000 zł.

Salut okretów dla „Squalusa”

N. JORK, 30 maja (PAT.) — Liczne okręty wojenne zgromadziły się w miejscu, gdzie na dnie morskim spoczywa łódź podwodna „Squalus” z 26 ofiarami katastrofy. Okręty dały 21 strzałów a samolot, unoszący się nad miejscem katastrofy, rzucił na morze wieńce.

Hacha, Chvalkovsky i Syrový otrzymali wyroki śmierci

PARYŻ, 30.5. — B. poseł Czech - Słowacji w Moskwie, Fierlinger, w przemówieniu wygłoszonym przed emigrantami czeskimi w Paryżu, oskarżył Hachę i Chvalkovskiego, że za pieniądze sprzedali republikę Niemcom.
Według wiadomości z Pragi Hacha, Chvalkovsky i Syrový otrzymali listy z wyrokiem śmierci, podpisane przez tajny komitet rewolucyjny.

GRAND-KINO
Pocz. 4. 6. 8. 10
Dziś premiera!

Ulepszona techn. wersja
dźwiękowa w nowym
opracowaniu wg. nieśmiertelnego
arcydzieła Stefana Żeromskiego

**DZIEJE
GRZECHU**

W rolach głównych:
**K. Lubieńska, B. Sambor-
ski, K. Junosza-Stepowski,
Damiński, Żabczyński,
Andrzejewska i in.**

Krwawe odpowiedzi na „Białą księgę” Wzrost aktów gwałtu i teroru w Palestynie

LONDYN, 30.5. (PAT.) — Ogłoszenie brytyjskiej „Białej księgi” dotyczącej przyszłości Palestyny przyczyniło się do wzrostu teroru i aktów gwałtu.

Wczoraj wiecz. w jednym z kin w Jerozolimie, którego właścicielem jest arab, wybuchły dwie bomby, raniąc trzech policjantów brytyjskich i trzech żydowskich, 10 arabsów, jednego żyda i jedną żydówkę.

W godzinę po wybuchu, dwaj detektywi, poszukujący sprawców zamachu, zostali zasypiani strzałami. Jeden z detektywów został za-

bity, drugi ciężko ranny.

W związku z tymi wybuchami bomb, dowódca wojsk brytyjskich w Palestynie wydał rozkaz zamknięcia na czas nieograniczony 4 kin żydowskich w Jerozolimie. Wszystkie restauracje i miejsca rozrywki w mieście będą nieczynne między godz. 10 wiecz. a 7 rano.

Napad na wieś

Wczoraj rano wieś arabska, położona w pobliżu wielkiej kolonii żydowskiej została napadnięta przez kilkunastu osobników, ubranych po europejsku i mówiących

po hebrajsku, którzy, wdarłszy się do domów arabskich, zabili jednego mężczyznę oraz 4 kobiety i ranił 4 mężczyzn i jedno dziecko.

Specjalny pościg, podjęty za napastnikami, w którym uczestniczył pies policyjny, nie dał rezultatu, gdyż okazało się, że sprawcy dotarli do szosy, na której wsiedli do oczekującego na nich samochodu i odjechali w niewiadomym kierunku.

Walka z arabami

W pobliżu północnej granicy Palestyny oddział żołnierzy brytyj-

skich stoczył potyczkę z bandą arabską. Pięciu arabsów zostało zabitych, a 5-ciu wziętych do niewoli.

Nielegalna, energiczna emigracja żydów do Palestyny trwa w dalszym ciągu w dużych rozmiarach. Ulicznej nocy brytyjski statek patrolujący wybrzeża Palestyny natknął się na grecki holownik, na którego pokładzie znajdowało się 400 nielegalnych emigrantów żydowskich.

Statek zatrzymano, emigrantów zaś odesłano do Haify, gdzie mają być wypuszczeni na ląd przy czym zostaną odliczeni od przyznanego na ten okres kontyngentu imigracyjnego żydów do Palestyny. Statek ma ulec konfiskacji.

W odpowiedzi na rezolucję powziętą wczoraj przez partię Naszą szlubię, dziś w nocy dwa niewykryci sprawcy zastrzelili w Betleem jednego z delegatów, który brał udział we wczorajszych obradach partii

Labour Party przeciwko „Białej księdze”

LONDYN, 30.5. (ŻAT) — Doroczna konferencja Labour Party, która się obecnie odbywa w Southport uchwalila dziś rezolucję, domagającą się cofnięcia „Białej księgi” rządu angielskiego o Palestynę.

Rezolucja głosi, że „Biała księga” stanowi naruszenie zasad deklaracji Balfoura i mandatu. Tęto rodzaju polityka jest uleganiem agresji. Rezolucja domaga się otwarcia bram Palestyny dla żydowskiej inigracji w ramach gospodarczej zdolności absorpcyjnej kraju

JEROZOLIMA, 30.5. (ŻAT) — „Al Dżihad” donosi, że o 9 wiecz. podczas audycji radiostacji jerozolimskiej, radiosłuchacze usłyszeli nagle następujące słowa w języku hebrajskim: „Ogłosiliśmy wojnę przeciwko Białej księdze”.

Natychmiast wszczęto dochodzenie, w wyniku którego ustalono, że do przewodu telefonicznego między Jerozolimą a Ramalah włączył się ktoś, kto zdołał powiedzieć tych kilka słów.

Hitler chce pokrzyżować plany Anglii

LONDYN, 30.5. (ŻAT) — „Sunday Chronicle” zamieszcza wiadomość, że Hitler chce pokrzyżować plany angielskie w Palestynie i w tym celu zaprosił do siebie ekszauftiego Jerozolimy, lecz władze francuskie nie pozwalają muftiemu opuścić Syrii.

Mafuje i konserwuje cerę PUDER ABARID

Jugosławia pozostanie neutralna! Wizyta regenta ks. Pawła w Berlinie ma tylko charakter kurtuazyjny

BIAŁOGRÓD, 30.5. (PAT) — Agencja Avala donosi, że dzisiaj wieczorem wyjeżdżają do Niemiec książę regent Paweł z księżną Olgą. Księżu Pawłowi towarzyszy minister Markowicz.

BIAŁOGRÓD, 30.5. (PAT) — Podróż do Niemiec jest drugą z kolei wizytą, jaką książę regent składa w stolicach sąsiednich państw, na horyzoncie zaś znajduje się trzecia wizyta w Bukareszcie.

Podróż regenta do Niemiec określa się tutaj mianem wizyty kurtuazyjnej, mającej za zadanie stwierdzić, podobnie jak wizyta rzymska, że Jugosławia pragnie utrzymywać dobre stosunki z wszystkimi sąsiadami.

W tutejszych kołach politycznych nie przewiduje się, aby w ramach tej podróży mogły zapadnąć jakieś ważne decyzje czy miało dojść do podpisania jakichś układów. Niezłomna wola Jugosławii pozostania neutralną i zdala od walk bloków ideologicznych zamyślała się już, jak to zauważają tutaj, podczas wizyty rzymskiej.

Nastroje antyniemieckie

BIAŁOGRÓD, 30.5. (PAT) — Poseł niemiecki w Białogrodzie von Heern złożył w ministerstwie spraw zagr. protest przeciwko nieprzychylniej postawie dzienników słowenskich.

BIAŁOGRÓD, 30.5. (PAT) — Na uniwersytecie białogrodzkim rozrzucono ostatnio ulotki protestujące przeciwko zawiązaniu w Ber-

linie towarzystwa niemiecko - jugosłowiańskiego i udziałowi oficjalnych czynników jugosłowiańskich w tych troyczystościach.

Nieznani autorzy tej ulotki stwierdzają, iż nie może już istnieć przyjaźń pomiędzy Niemcami a Jugosławią.

Paderewski w Paryżu zatrzyma się w drodze do Szwajcarii

NOWY JORK, 30.5. (PAT) — Prasa amerykańska żegna serdecznie liczniymi artykułami redakcyjnymi odjeżdżającego do Europy mistrza Paderewskiego.

Paderewski jest jeszcze bardzo

ślawia. Ulotka ta jest niewątpliwie odbiciem nastrojów młodego pokolenia zarówno serbskiego, jak i chorwackiego czy słowńskiego, które posiada zdecydowanie nieprzychylną postawę przeciw III-iej Rzeszy.

Wypadek czy zbrodnia? Okaleczone zwłoki łodzianina znaleziono na torze w Skierniewicach

Wczoraj wieczorem urząd śledczy w Łodzi został powiadomiony o znalezieniu na torze kolejowym w pobliżu Skierniewic straszliwie okaleczonych zwłok mężczyzny, liczącego około 30 lat, elegancko ubranego.

Przy zwłokach nie znaleziono żadnych dokumentów, tylko bilet II klasy, wykupiony onegdaj na dworcu Łódź - Fabryczna do Skierniewic. Wskazuje to, że denat był łodzianinem, tymbardziej, że w zwłokach nikt nie rozpoznał mieszkańca Skierniewic.

Tragicznie zmarły był żydem. Był on niskiego wzrostu, nosił jasny garnitur w kraty, pantofle giemzowe czarne, w kieszeniach

denata nie znaleziono ani dokumentów, ani pieniędzy. Na rękach zmarłego widniały rany, zadane jakimś ostrym narzędziem, na czaszce i tułowiu — rany tłuczone.

Ustalono okoliczności wskazują, że mężczyzna ów bądź wypadł z pociągu, bądź też został wyrzucony z wagonu po obrabowaniu. Rany na rękach mogą wskazywać, że w ostatnich chwilach swego życia stoczył z kimś zażartą walkę.

Osoby, które mogłyby udzielić w tej sprawie wyjaśnień proszone są o zgłoszenie się lub powiadomienie telefonicznie najbliższego posterunku policji bądź urzędu śledczego. (I)

Wielki dramat miłosny
o podłożu społecznym

PRAWO KOBIETY

W rolach gł.:

**BARBARA STANWYCK
GENE RAYMONC
ROBERT YOUNG**

**JUŻ JUTRO
W KINIE „PALACE”!**

CAPITOL

wyświetla najpiękniejsze filmy!

Dziś i dni następnych!
Fascynujący był „SUEZ”.
Bardziej interesującym jest

GIBRALTAR

Najaktualniejszy temat świata.
Reżyseria Fedor Ozep.

W rolach gł.:
**Viviane Romance
Roger Duchesne
Eryk Stroheim**

Ceny miejsc na
wszystkie seanse **od 54 gr.**

Co możemy wywozić do Ameryki?

Wywiad z min. Romanem po jego powrocie ze St. Zjednoczonych

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Po powrocie ze Stanów Zjednoczonych ministra przemysłu i handlu p. Antoniego Romana, przedstawiciela agencji „Iskra“ przeprowadził z p. ministrem rozmowę na temat możliwości rozszerzenia wymiany handlowej polsko - amerykańskiej.

— Podczas mego pobytu w Stanach Zjednoczonych — oświadczył p. minister — miałem możność zetknięcia się na miejscu z amerykańskimi kołami gospodarczymi i przeprowadziłem szereg rozmów, zarówno z czynnikami rządowymi oraz polskimi sferami gospodarczymi na tematy, związane z aktualnymi zagadnieniami wymiany handlowej Polski ze Stanami Zjednoczonymi. W wyniku rozmów doszedłem do przekonania, że w chwili obecnej są pewne nowe możliwości rozszerzenia tej wymiany, a to w związku z odpadnięciem całkowitym lub częściowym niektórych konkurentów europejskich, eksportujących swe wyroby na rynek amerykański. Dotyczy to przede wszystkim artykułów przemysłowych, jak wyroby włókniste, szkło, galanteria i t. d., które to artykuły dotychczas były eksportowane z Polski do Stanów Zjednoczonych w bardzo małej ilości. W ten sposób wywóz artykułów pochodzenia polskiego do St. Zjednoczonych straciłby swój przeważający rolę — hodo-wany charakter, jaki posiada w chwili obecnej.

Jakkolwiek w zakresie niektórych artykułów poziom amerykańskiej taryfy celnej utrudnia nieco w tej chwili (zwłaszcza wobec zawieszenia

umowy handlowej amerykańsko - czesko-słowackiej, zawierającej szereg zniżek celnych na wspomniane wyżej artykuły), szerszy wywóz na rynek amerykański, to jednak jeśli chodzi o wzmożenie wywozu polskiego, to główny ciężar zacząć leży na zorganizowaniu odpowiedniej podaży w samej Polsce.

Trzeba dodać, że rynek amerykański, dzięki swej strukturze odbiera tylko większe ilości jednego tego samego towaru, wykonanego w sposób standardowy, aby odpowiedzieć jednolitemu zapotrzebowaniu bardzo szerokiego mas konsumentów amerykańskich.

Wykorzystanie obecnie otwie-

rających się możliwości stanowi zatem zadanie w pierwszym rzędzie dla naszego własnego życia gospodarczego, które przy pomocy czynników oficjalnych, a przede wszystkim samorządu gospodarczego winno by zorganizować się w tym celu w ten sposób, aby nadarzać się wielkiej sposobności wejścia z naszymi wyrobami przemysłowymi na rynek amerykański — nie zaniedbać.

Jeśliby program powyższy mógł być chociaż w części wykonany, odbiłoby się to wysoce korzystnie na naszym bilansie handlowym ze Stanami Zjednoczonymi, wykazywającym — jak wiadomo — stale znaczne saldo ujemne.



Dziś w nocy

wracają włosi z Hiszpanii

KADYKS, 30.5. (PAT) — Termin wyjazdu ochotników włoskich został definitywnie wyznaczony na noc z 31 maja na 1 czerwca. Ochotnicy odjadą na pokładach 8 statków, przyczem pożegnanie ich odbędzie się w sposób uroczysty.

Minister spraw wewnętrznych Sener, który reprezentować będzie rząd hiszpański, wręczy każdemu z oddziałów włoskich dyplom honorowy, każdy zaś z oficerów otrzyma egzemplarz ostatniego komunikatu oficjalnego kwatery głównej.

Hitler znowu

przygotowuje mowę

RZYM, 30.5. — Hitler wygłosi w końcu przyszłego tygodnia dłuższą mowę polityczną — donosi z Berlina urzędowy „Giornale d'Italia”.

Mowa ta będzie odpowiedzią na ostatnie posunięcia Anglii i Francji.

Splonęła synagoga

w Morawskiej Ostrawie

MORAWSKA OSTRAWA, 30.5. (PAT) — W nocy z dnia 25 na 24 b. m. splonęła synagoga żydowska w Morawskiej Ostrawie — Witkowicach.

Wewnętrzne urządzenie synagogi uległo zupełnemu zniszczeniu. Przyczyny pożaru policja dotychczas nie stwierdziła.

Wierność Massarykowi

ślubują czesi z Jugosławii

BIAŁOGRÓD, 30.5. (PAT) — Związek Czechów i Słowaków, zamieszkujących w Jugosławii na swoim zebraniu uchwalili ostatnio rezolucję, wyrażającą ból z powodu sytuacji, w jakiej znajdują się zarówno czesi, jak i słowacy pod okupacją niemiecką.

Związek ślubuje wierność ideałom i hasłom głoszonym przez Masaryka i narodowego bohatera słowackiego Stefánika.

Sabotaż kolejowy

ukarany rozstrzelaniem

MOSKWA, 30.5. (PAT) — Kolegium najwyższego sądu ZSRR rozpatrywało sprawę b. kolejarza Kocewskiego, oskarżonego o umyślne usunięcie szeregu znaków ostrzegawczych na linii kolejowej Szepietówka — Baku, celem spowodowania katastrofy.

Sąd winę uznał za udowodnioną i skazał Kocewskiego na karę śmierci przez rozstrzelanie.

ZAPISZ SIĘ NA CZŁONKA ŁÓDZKIEGO TOWARZYSTWA PRZECIWZEBRACZEGO.

Hrabowie Zamoyski i Tyszkiewicz zginęli w katastrofie prywatnej awionetki

LUBLIN, 30 maja. (PAT) — W dn. 29 b. m. do p. Andrzeja hr. Potockiego, właściciela majątku Międzyrzecz w pow. radzyńskim przylecieli w odwiedziny awionetką, stanowiącą własność hr. Stanisława Zamoyskiego, właściciela majątku w pow. chrzanowskim, pp. hr. Stanisław Zamoyski i hr. Jan Tyszkiewicz, właściciel majątku pod Wilnem.

W dniu 30 maja o g. 10 rano, gdy wystartowali w drogę powrotną, przy wzlocie podczas startu, awionetka zawadziła o górną część płotu, urywając ster. Samolot wzniósł się na wysokość ok. 100 mtr. i zaczął szybować w kierunku południowym. — Wskutek braku steru stracił równowagę i runął na pola majątku

Międzyrzecz, rozbijając się doszczętnie. Pod gruzami zginęli pilot hr. Zamoyski i jego towarzyszy hr. Jan Tyszkiewicz.

Na miejsce katastrofy przybyli przedstawiciele władz, celem przeprowadzenia śledztwa.

Proces o Tomaszów

zakończony oddaleniem pretensji wnuków hr. Ostrowskiego

PIOTRKÓW, 30.5. (PAT) — W dniu dzisiejszym sąd okręgowy w Piotrkowie ogłosił wyrok w procesie wnuków Antoniego hr. Ostrowskiego przeciwko zarządowi m. Tomaszów Maz. o zwrot 30 włók ziemi, na których obecnie znajduje się miasto Tomaszów Maz. Sprawa ta ciągnęła się od r. 1935. W dniu dzisiejszym sąd oddalił

pretensje wnuków Antoniego hr. Ostrowskiego, zasądając 1325 zł. kosztów sądowych.

Zaznaczyć należy, że przed 100 laty Antoni hr. Ostrowski był właścicielem wielkich dóbr o przestrzeni 780 włók, z których na obszarze 30 włók założył miasto fabryczne, które z czasem rozrosło się do dzisiejszych rozmiarów.

Żądania niemieckie w „wolnej” Słowacji

BRATYSŁAWA, 30.5. (PAT) — Przywódca Niemców w Słowacji inż. Karmasin został przyjęty w tych dniach przez wicepremiera Tukey, z którym odbył naradę w sprawach mniejszości niemieckiej w Słowacji.

Miedzy innymi przedstawiciel Niemców domagał się przyjęcia odpowiedniej liczby kandydatów do służby państwowej, wprowadzenia druków niemieckich w urzędowaniu na terytoriach zamieszkałych przez Niemców itd.

LOTEM

do Londynu, Paryża, Kopenhagi, Palestyny

Wycieczki Morskie do Helsinek

15.VI—18.VI Antwerpi i Londynu

13—21.VII Fiordy Norwegii

25—VII—9.VIII Indywidualne wyjazdy do ANGLII, BULGARII, BELGII, FRANCJI, ŁOTWY, SZWAJCARII, WĘGIER, WŁOCH, PALESTYNY, EGIPITU, SYRII, ARGENTYNY, BRAZYLII, BOLIWII, KUBY

i innych krajów europejskich i zamorskich

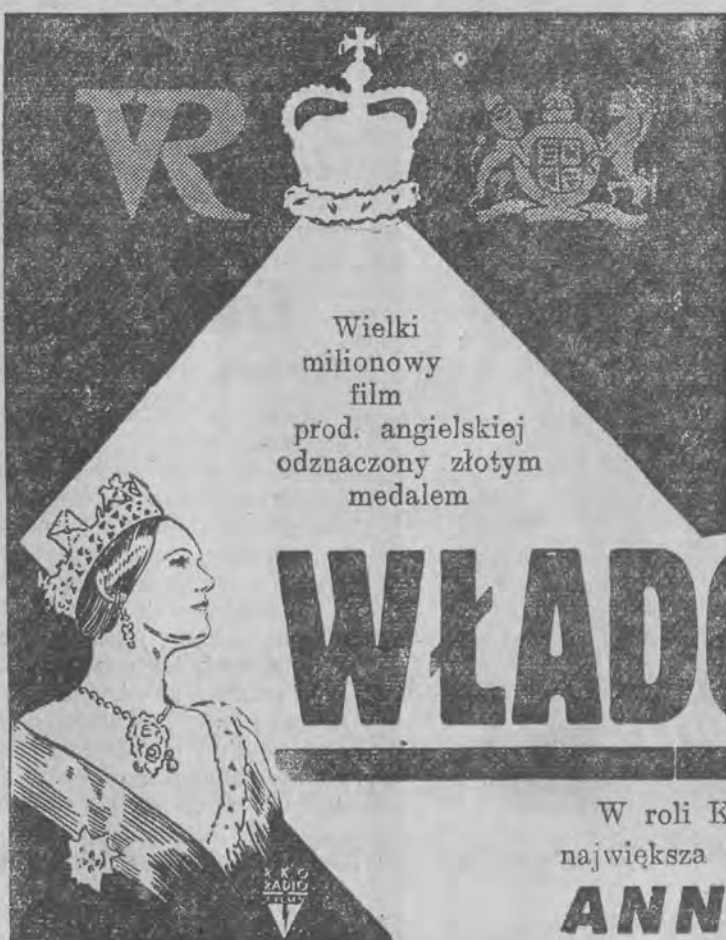
„ARGOS” ŁÓDŹ, TRUGUTTA 1, tel. 107-86 i 104-00

KINO

CASINO

Pocz. 4. 6. 8. 10

Dziś wspaniała premiera!



WŁADCZYNI

W roli KRÓLOWEJ WIKTORII największa tragiczka scen londyńskich ANNA NEAGLE

WŁADCZYNI — to 60 LAT CHWAŁY IMPERIUM BRYTYJSKIEGO za czasów panowania najpotężniejszej królowej europejskiej!

Film w barwach naturalnych zrealizowany kosztem 200.000 funtów szterlingów. Reżyseria genialnego HERBERTA WILCOXA



W Czechach czyli w „protektoracie” są obecnie trzy rodzaje żydów: pesymiści, optymiści i fataliści.

Pesymiści znajdują się w Londynie. Optymiści przebywają w obozach koncentracyjnych. Fataliści w dalszym ciągu mieszkają w Pradze.

✱

Po 20-letnim pobycie w Ameryce szkot Mac Millan wraca na łono rodziny. Na dworcu w Edynburgu oczekuje go ojciec i 6 braci — wysocy mężczyźni z brodami do pasa. Mac Millan wychodzi z wagonu i pyta:

— Dlaczego zapuściliście taki zarost?

Na to ojciec gniewnie:

— A żyletkę kio zabrał, ja?..

✱

Bernard Shaw, chudy i wysoki, jest przysięgłym wegetarianinem. Nieboszczyk G. St. Chesterton, który był krępy i tegi, lubił bardzo mięso. Pewnego dnia obaj sławni pisarze spotkali się na ulicy.

Chesterton złośliwie zauważył: — „Patrzac na pana, można by sądzić, że w Angli panuje głód”.

„Patrzac zaś na pana, odpowiedział Shaw, można by przypuszczać, że pan jest jego przyczyną”.

Kobiety w odmiennym stanie powinny zapobiegać niestrawności, a zwłaszcza zaparcia, przez stosowanie szklanej naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa. Zap. się Wasz. lek.

✱

Żona: „Janku, kup mi pułapkę na myszy”.

MAŻ: „Ależ, przyniosłem ci dopiero jedną w zeszłym tygodniu”.

Żona: „Tak, kochanie, ale siedzi w niej mysz”.

✱

„Muszę przyznać, że jest pani bardzo ładna”.

„O, powiedziała by pan to samo nawet, gdyby pan tak nie myślał!”

„No to jesteście kwit. Pani po myślałaby tak nawet, gdyby tego nie powiedział!”.

✱

W nowej paryskiej książce telefonicznej wśród numerów i adresów zwykłych śmiertelników znajduje się jeden wiersz:

„Windsor, książę... Auteil numer taki a taki...”

Leniuchów i darmozjadów jest w Paryżu dość. Nie więc dziwnego, że od chwili wyjścia z druku nowej książki telefonicznej wielokrotnie powiększyła się ilość połączeń ze wspomnianym numerem. Ludzie mają nadzieję, że może książę dojdzie osobiście do telefonu, jak w swoim czasie podchodził do aparatu w pałacu Buckingham w Londynie. A jeśli nie sam książę, to może przynajmniej można będzie usłyszeć „jej” głos. Bądź co bądź są to przecież postacie historyczne!

Ale daremnie wysiłki! Król czasami sięgał po słuchawkę telefoniczną, książę tego unika. Jemu przypisywane jest powiedzenie:

„Między ciekawością i zainteresowaniem leży przepaść!”

A do ciekawskich w ciągu ostatnich lat b. król podobno poczuł nieodpartą wstęg.

Rekord szybkości

William Bishop, stenograf sądowy w Stanach Zjednoczonych, i jego żona, maszynistka sądowa, tworzą parę o niezwykłych zdolnościach rekordowych. W czasie procesu-monstre, jaki toczył się pomiędzy Federacją Pracy a Trustem Stalowym, wypisali wspólnie w rekordowym czasie 6.462.500 słów, czyli 32.775.000 znaków maszynowych, na 21.850 stronach zeznań.

Patrzymy i... śmiejemy się

Wizyta królowej Wilhelminy w Belgii



1. Królowa holenderska Wilhelmina w gościnie u króla belgów Leopolda III. — 2. Królowa Wilhelmina zwiedzała w towarzystwie króla belgijskiego wystawę międzynarodową techniki wodnej w Leodium.

Bruksela, w maju.

Są jak dzieci. Patrz na chorągwie — i śmieją się. Patrz na sztandary — i śmieją się. Patrz na kwiaty — a kwiaty są uroczyste i trójkolorowe: czerwone, białe i niebieskie. Podnoszą głowy: śmieją się w słońce. Prawda. Jest słońce.

Na placu przed Gare du Nord wzniesli tryumfalny łuk. Pracowali nad nim trzy dni. Najpierw był drewniany, — okraczyny, o wystających żebrach; po tym obrósł uroczystą zielenią i trzeciego dnia oznajmił zgromadzonemu gapiom swoje pomarańczowe „welkom”, podparte złotymi koronami i inicjałami „W” — jak Wilhelmina.

„Król pocałował królowę w rękę, królowa nosiła wspaniałą tualetę...” — tak napiszą gazety.

ty. Patrzę na ludzi. Krzyczą: „Vive le Roi!”, „Vive la Reine!” Krzyczą. Ocierają oczy i skronie, bo słońce i gorąco. Ale krzyczą. I śmieją się. Widocznie są zadowoleni.

Jak tam z tą królową? Królowe w romansach i w filmach amerykańskich są majestatyczne. Tak się już przyjęło i wierzymy na słowo; ostatecznie jest to naród o minimalnym wzięciu i poza romansami i filmami amerykańskimi, mało pociągający. Wilhelmina majestatyczna nie jest. Wprost przeciwnie (i jeszcze ubrana na kremowo z niebieskim! Dlaczego nie na pomarańczowo?) Patrzac na tych rozentuzjasmowanych rozkrzyczanych ludzi, posądzam ich po cichu, że żaden z nich, by jej miejsca w tramwaju nie

ustąpił. „Vive la Reine!”, „Vive la Reine!”

Właśnie mam ogromną ochotę spytać tego purpurowego jegomościa, który się wydiera koło mnie: — o co mu chodzi? dlaczego tak krzyczy? i co mu tak dobrego wyrządziła ta królowa?

Ale nie pytam. Wziął by by mnie za szpiega, albo za anarchistkę, albo za wysłanniczkę Hitlera. Nie pytam, bo nie chcę mu mącić jego radości.

Chce przekonać Hitlera...

„Father Divine” wybiera się z wizytą do Berchtesgaden

Słynny prorok z Harlem, ogłoszony przez swoich współpobratymców murzynów „Ojcem od Boga zesłanym” — „Father Divine”, stracił ostatnio na znaczeniu. Przyczynił się do tego procesy o nadużycia oraz elokwencja nowego „proroka” murzyńskiego, który lepiej od swego poprzednika umie panować nad tłumami wyznawców. Father Divine, nie znajdując pola dla siebie wśród swych pobratymców, zamierza wybrać się do Europy. Pierwszym etapem tej jego „misyjnej”

dogi będzie Berchtesgaden, gdzie spodziewa się on uzyskać posłuchanie u kanclerza Hitlera, „jedynego człowieka — jak pisze w swej odezwie go garstki wiernych wyznawców — w którego ręku leży pokój świata”, by go przekonać o konieczności wyrzeczenia się polityki zaborczej i nawrócić na drogę prawdziwej miłości bliźniego i służby dla ludzkości.

Father Divine wyjechał już podobno z Nowego Jorku. Kiedy stanie w Berchtesgaden, nie wiadomo.

Ghetto w Berlinie

Dzielnice, w których żydom nie wolno zamieszkiwać

Jeszcze w roku ubiegłym hitlerowskie władze energicznie zaprzęły informację zagranicą o zamiarze wprowadzenia getta w Berlinie i nazywały wszelkie wiadomości w tej sprawie „oszczerstwem”. Minął rok i ghetto stało się faktem do konanym. Na mocy rozporządzenia prezydenta policji berlińskiej zabroniono żydom zamieszkiwać w „lepszych” dzielnicach stolicy niemieckiej. Szczególnie zabroniono żydom osiedlać się w następujących dzielnicach: Potsdamerstrasse, Lutzow-Platz, cała dzielnica Tiergartenu, cała dzielnica Hansy, rejon przylegający do koszar w Moabie, wielkie arterie w zachodniej części Berlina Tauentzienstrasse, Kleiststrasse, Kurfürstendamm, cała dzielnica Bayrischer Platz.

Żydzi, zamieszkujący w tych dzielnicach, winni się przenieść w niedługim czasie do innych dzielnic, przy czym wolno im

wynajmować mieszkania jedynie w domach należących do żydów.

Żydzi zostali ostrzeżeni, że w najkrótszym czasie nastąpi ich przymusowe przesiedlenie. — Właściciele domów aryjscy muszą do dnia 10 czerwca r. b. przedstawić władzom spis mieszkańców żydów. Wykroczenie przeciwko rozporządzeniu pociąga za sobą grzywnę i areszt.

Zegar z papieru

W jednym ze składów jubilerskich Paryża wystawiony jest obecnie zegar... z papieru. Najdziwniejsze jest, że skonstruowany został dwa i pół roku temu i jeszcze chodzi! Jest to tak zwany zegar ciężarowy, przy czym ciężarki zrobione są z kartonu, a nawet zębata koła zlepiłone są z twardego papieru. Oprócz tego na zegar składa się jeszcze metr sznurka i kilka gwoździ...

KINO

EUROPA

Pocz. 4. 6. 8. 10

Dziś premiera!

Sensacyjny dramat obyczajowy przewyższający niezapomniane „WIEZIENIE BEZ KRAT”



Gehenna młodej dziewczyny za kratami kobiecego więzienia

W rol. gł.: SALLY EILERS
ANNE SHIRLEY
LOUIS HAYWARD

Wiadomości bieżące

DYŻURY APTEK. — Nocą dzisiejszej dyżurują następujące apteki: S. Kon i S-ka, Plac Kościelny 8, A. Charemska, Pomorska 12, W. Wagner i S-ka, Piotrkowska 67, J. Zajackiewicz i S-ka, Plac Boerner, Z. Gorczycki, Przejazd 59, M. Epstein, Piotrkowska 225, Z. Szymański, Przedzalaniana 75, E. Szlindembuch, Srebrzyńska 67.

POBÓR ROCZNIKA 1918. — Dziś winni się stawić przed komisją poborową nr. 1 (Ogrodowa nr. 34), wszyscy mężczyźni, urodzeni w 1918 roku, zamieszkali na terenie V komisariatu, o nazwiskach na literę B.

Tegoż dnia winni się stawić przed komisją nr. 2 (Al. Kościuszki 19) absolwenci szkół średnich rocznika 1919, położonych na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów, a mianowicie: przyw. gimnazjum i liceum ogólnokształcącego męskiego im. Ks. Skorupki, przyw. liceum I. Kacelniksona, przyw. gimnazjum Niem. Stow. Szkolnego.

Jutro winni się stawić przed komisją poborową nr. 1 absolwenci szkół średnich rocznika 1919, położonych na terenie 2, 3, 5, 7, 9 i 11 komisariatów, a mianowicie: Społecznego polskiego przyw. gimnazjum męskiego, przyw. gimnazjum męskiego i liceum ogólnokształcącego zgromadzenia kupców i II przyw. gimn. i liceum męskiego Tow. szkół żydowskich.

Tegoż dnia winni się stawić przed komisją nr. 2 winni się stawić mężczyźni rocznika 1918, zamieszkali na terenie VII komisariatu, o nazwiskach, rozpoczynających się na literę K, L.

RUCH KOŁOWY NA PL. DĄBROWSKIEGO. — W związku z przebudową Pl. Dąbrowskiego (przebudowa jezdnii), zarząd miejski ko-
municuje, że zachodnia jezdnia zostaje zamknięta dla ruchu kołowego z dniem 30 maja 1939 roku na czas do dnia 10 czerwca 1939 r.

Ruch kołowy będzie mógł się odbywać po stronie wschodniej tegoż placu (przed gmachem sądu okręgowego).

P. wojewoda w zakładach Plihała

We wtorek, dnia 30 maja b. m. p. wojewoda łódzki Henryk Józewski w towarzystwie naczelnika wydz. przem. iuż. Głogowskiego przybył do zakładów przemysłowych sp. akc. L. Plihał — przemysł trykotażowy i dziany.

Pan wojewoda powitany przez właścicieli firmy zwiedził poszczególne działy produkcji i specjalny dział kotonizacji lnu.

Pan wojewoda interesował się żywo rozwojem fabryki, a specjalnie uruchomionym przy zakładach działem kotonizacji, wreszcie warunkami pracy robotników, działalnością społeczną na terenie zakładów itp.

Kontrola porządkowa nieruchomości łódzkich

Władze budowlane zarządziły, poczynając od dnia wczorajszego, kontrolę porządkową budowlani na obszarze m. Łodzi.

Kontrola została zarządzona w związku ze stwierdzonymi ostatnio wypadkami obrywania się tynku, gzymsów, stropów i t. p., oraz nierespektowania zarządzeń o remoncie posesji przez właścicieli nieruchomości.

Podczas kontroli zwracana będzie uwaga, czy wykonane zostały przepisy przeciwpożarowe oraz zarządzenia w przedmiocie obrony przeciwlotniczo-gazowej. Niezależnie od tego badane będą pomieszczenia dozorców domowych.

Samorząd na straży zdrowia publicznego W 24 szpitalach łódzkich jest ogółem 3.171 łóżek

Wcielanie w życie zasady, że każdy obywatel musi mieć zaopieczoną opiekę lekarską, przyczyniło się do szybkiego rozwoju leczenia publicznego. Przykładem typowym jest rozwój szpitali, które stanowią dziś podstawę leczenia. Jedynym szpitalem miejskim przed rokiem 1914 liczył 40 łóżek, podczas gdy dziś miasto posiada w szpitalach i sanatoriach 1075 własnych łóżek. W ogóle na terenie Łodzi istnieją 24 zakłady lecznicze, liczące 3171 łóżek szpital-

nych, a lwia część, bo 2398, dysponuje zarząd miejski.

Duży procent łóżek szpitalnych, bo prawie 50 procent, zajmują umysłowo chorzy, to też problemat opieki nad nimi należy do zagadnień najtrudniejszych i dział ten pochłania największe sumy z budżetu wydziału zdrowia publicznego. Liczba chorych, leczących się w szpitalach, stale wzrasta, co dowodzi, że szpitale nie budzą już leku w szerokich masach ludności; przeciwnie chorzy

proszą o zabranie ich do zakładu leczniczego.

W roku 1937-38 leczono 19.297 chorych, w roku 1938-39 było 18.534 chorych.

Największą liczbę wśród chorych w szpitalach miejskich stanowią chorzy ubodzy. Np. w r. 1937-38 na 19.297 chorych było 15.276 chorych ubogich. Z tego wynika, że ze świadczeń szpitalnictwa miejskiego w Łodzi korzysta przeważnie ludność uboga miasta.

Prócz możliwości korzystania

z opieki szpitalnej, uboga ludność miasta korzysta z opieki lekarskiej przychodni miejskich, ośrodków zdrowia oraz opieki lekarskiej domowej.

Zarząd miejski prowadzi dwa ośrodki zdrowia (trzeci wkrótce powstanie na Widzewie) w południowej i północnej dzielnicy miasta, trzy przychodnie ogólne, udzielające bezpłatnie porad ubogim chorym we wszystkich specjalnościach. O frekwencji w przychodniach miejskich świadczą cyfry udzielonych porad: w r. 1938-39 udzielono porad ogółem — 158.312.

Zapewniona została też ze strony miasta opieka lekarska rodzinom osób, powołanych na ćwiczenia wojskowe w razie braku świadczeń ze strony ubezpieczalni społecznej.

Osoby te mają możliwość korzystania ze wszystkich instytucji leczniczych miejskich na prawach ubogich i to w pierwszym rzędzie. (t)

W dniu 1 czerwca 1939 r. o godz. 10 rano w Kościele Św. Krzyża w Łodzi zostanie odprawiona uroczysta Msza Św. za spójność duszy

S. + P.

JULII JOZEWSKIEJ

Przewodniczącej Zrzeszenia Wojewódzkiego Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet w Łodzi.

O czym zawiadamia

Zarząd Zrzeszenia Woj. ZPOK w Łodzi

Zadania łódzkich włókniarzy Generalna akcja podwyżkowa odroczone ze względu na powagę sytuacji

Umowa zbiorowa w przemyśle włókienniczym okręgu łódzkiego wygasa w dniu dzisiejszym.

W związku z tym, oraz wobec skierowanego przez ministerstwo opieki społecznej pisma do organizacji zawodowych, międzyzwiązkowa komisja opracowała projekt układu zbiorowego.

Jednocześnie powzięta została uchwała, precyzująca dokładnie stanowisko włókniarzy wobec propozycji zawarcia nowej umowy zbiorowej.

Jak nas informują, naczelne władze związków zawodowych włókniarzy postanowiły zwrócić się do ministerstwa o zwolnienie w terminie możliwie najkrótszym konferencji z organizacjami przemysłowymi.

Celem konferencji będzie omówienie sprawy zawarcia układu zbiorowego na warunkach, ustalonych orzeczeniem komi-

sji rozjemczej z dn. 2 i 3 sierpnia 1937 r., uzupełnionego następującymi postanowieniami:

1) Uzupełnienie taryfy płac jak następuje:

a) robotnicy farbierzy i wykończalni przy jedwabiu naturalnym otrzymają płace według taryfy nr. 9 plus 20 procent.

b) robotnicy farbierzy i wykończalni przy jedwabiu sztucznym otrzymają płace według taryfy nr. 9 plus 10 procent.

c) robotnicy farbierzy i wykończalni przy kotonizacji lnu otrzymają płace według taryfy nr. 9, względnie nr. 10 plus 15 proc.

d) robotnicy na przedziałach przy przeróbce tekstury, wistry i wszystkich innych włókien syntetycznych oraz kotoniny otrzymają płace według odnośnej taryfy plus 15 proc.

2) Wprowadzenie do układu zbiorowego norm obsługi maszyn i wrzecion na przedziałach bawelnian., ustalonych

przez komisję mieszaną, przy czym związki podtrzymują w całej rozciągłości stanowisko swoich przedstawicieli odnośnie działań pracy nie uzgodnionych przez komisję mieszaną.

3) Włączenie do układu zbiorowego jako integralnej części tegoż układu regulaminu dla delegatów fabrycznych, według opracowanego przez związek klasowy projektu, a załączonego do pisma do ministerstwa.

Jednocześnie związki w uchwałach swych podkreśliły, że stoją na stanowisku, iż obecne płace w przemyśle są zbyt niskie i powinny być podwyższone. Jednak z uwagi na sytuację nie wysuwają żądań podwyżki płac, rezerwując sobie prawo postawienia tego problemu na porządku dziennym w momencie wyjaśnienia położenia politycznego i gospodarczego.

HELENÓW. HAZOMIR.

Zapowiedziany koncert muzyki żydowskiej na dziś zostaje odroczony na środę 7 czerwca r. b. z udziałem nadkantorów Synagogi warsz.

M. Kusewickiego

Zakupione bilety — ważne.

Zamiana liczników w taksówkach Od jutra obowiązuje obniżona taryfa w dorożkach samochodowych

Z dniem jutrzejszym wchodzi w życie nowa, obniżona taryfa na taksówkach łódzkich.

Oplata za przejazd taksówkami dużymi, t. j. 3, 4 i 5 osobowymi wynosi za pierwszy ki-

lometr 1 zł., a za każdy następny — 50 gr.

Oplata za przejazd taksówkami małymi (dwuosobowymi) wynosi za pierwszy kilometr 70 gr., a za każdy następny — 40

groszy. Małych taksówek w Łodzi jest niewiele.

W ścisłym związku z tym jutro taksówki łódzkie wyruszą na miasto, zaopatrzone w specjalne nalepki, które umieszczą na przedniej szybie, treści następującej: „Taryfa obniżona. Należność według zredukowanej tabeli”.

Z uwagi na to, że zamiana obecnych liczników w taksówkach na nowe musi potrwać dłuższy okres czasu, pasażerowie płacić będą za przejazd na leżność według obniżonej tabeli, umieszczonej czasowo pod licznikiem.

**ZAPISZ SIĘ NA CZŁONKA
ŁÓDZKIEGO TOWARZYSTWA
PRZECIWZEBRACZEGO**

WYCIECZKI MORSKIE

na m/s „Piłsudski” i m/s „Batory”

Wycieczka do Warny

4—29 czerwca

zł. 315.—

Do Anglii, Belgii, Francji, Italii, Węgier, Rumunii wyjazdy w dowolnych terminach

Wyjazdy indywidualne do: Argentyny, Boliwii, Brazylii, Kanady, Kuby i innych krajów europejskich i zamorskich

FRANCOPOL Łódź, Piotrkowska 104-a
tel. 240-40

Nowe ośrodki zdrowia uruchomione w powiecie łódzkim

Łódzki samorząd powiatowy dużo pracy i energii poświęca podniesieniu zdrowotności w powiecie. Szczególnie uwypukla się to w zakładaniu ośrodków zdrowia.

Ośrodki takie powstały już w Zgierzu, Aleksandrowie i Rudzie Pabianickiej, gdzie normalnie funkcjonują przychodnie: przeciwcrużli i przeciwczerwicy, a w Zgierzu poradnia, dentytyczna dla dzieci szkolnych. W miastach tych oraz na Chojnach niezależnie od przychodni, powstały stacje opieki nad matką i dzieckiem.

W roku bieżącym zostaną uruchomione ośrodki zdrowia, będące obecnie w budowie, w Konstantynowie (w dniu 1 sierpnia), w Puczniewie (w dniu 15 czerwca) i w Tuszymie (w dniu 7 września). W Tuszymie funkcjonuje już przychodnia przeciwczerwicy. (t)

Tyfus plamisty w domu przy ul. Wolborskiej 33

W czasie od 21 do 27 b. m. zanotowano następujące wypadki zachorowań na choroby zakaźne: dur brzuszny 3 wypadki, plamisty 1, czerwotka 3, płońca 9, błonica 7, odra 30, róża 3, krztusiec 9, zakażenie pologowe 6, gruźlica 61, zachorowań i 27 zgonów, jaglica 4.

Wypadek zachorowania na tyfus plamisty zanotowano w domu przy ul. Wolborskiej 33. Chorą 22-letnią Martę Tworek przewieziono do szpitala w Radogoszczu, a dom przy ul. Wolborskiej poddano izolacji.

Nowi maturzyści

W liceum im. Józefa Aba w Łodzi odbyły się egzaminy dojrzałości pod przewodnictwem dyrektorki S. Reimowej. Następujące abiturientki otrzymały świadectwo dojrzałości: Breitsztajn Chawa, Feigenbaum Gitla, Grynblat Chaja, Hamer Estera, Miller Liba, Mirtenbaum Alta, Szaffer Ryfka.

W dniu 19 maja i 23 maja 1939 roku odbył się w prywatnym liceum żeńskim Marii Hochsteinowej egzamin dojrzałości pod przewodnictwem p. dyrektora S. Bragińskiego. Świadectwa dojrzałości otrzymały: Budzyner Mira, Cwilich Rachel, Czernałewska Fela, Dmeńska Janka, Finkelstein Eugenia, Flambaum Bluma, Herszkowicz Dorota, Kempieńska Franka, Keszbaum Róża, Landau Biana, Ofman Fela, Pankusowicz Hanna, Ptak Miriam, Rozenberg Hadasa, Russek Mala, Wajngarten Estera, Borensztein Sara, Gutgold Bluma, Judkiewicz Luba, Rozenberg Edwarda, Rutenberg Estera, Tenenbaum Luba.

Wczoraj w Łodzi...

Jan KUSOWSKI (Marysińska 66) — zameldował w policji, że Bronisława FORTUNA skradła mu z szafy 1.600 zł. i zbiegła.

Aresztowany został Mieczysław MAR LICKI, za dokonanie na ul. Limanowskiego kradzieży roweru na szkodę Alfonsa SOMMERA (Koziołkiewicza 4).

Pociągnięci zostali do odpowiedzialności Jan SEWERYN (Paryska 3) i Antoni KAFARSKI (Małopolska 18) za wylewanie do ścieków ulicznych nieczystości z dołów biologicznych.

Na ul. 11 Listopada został przejecha ny przez wóz 18-letni Henryk RUD NICKI (Tokarzewskiego 25), doznając ciężkich obrażeń ciała.

33-letni Józef NASTROWICZ (Brze ska 10) został przy ul. Spornej pogry ziony przez wściekłego psa, którego następnie zabito. Również przez po dejżanego o wściekłego psa pogryzł on został 49-letni Józef MAJCZAK (Za globy 2). Oba poddano szczepieniom ochronnym.

Zofia KAZIMIERCZAK (Francisz kań 36) została najechana przez auto, doznając złamania ręki.

Na klatce schodowej przy ul. Piotrkowskiej 42 w czasie transportowania kasy ogniotrwałej został przez nią przyniesiony tragarz 41-letni Moszek CYMERKOPF (Franciszkańska 40), do znając zmiążdżenia dłoni.

Przy ul. Mielczarskiego 4 wynikła bójka sąsiadka. Ranny został 37-letni Hiel WAJNKRANC.

W czasie gry w piłkę nożną został kopnięty 15-letni Abram OCAL (Obie gorska 3), doznając złamania nogi.

Przed domem nr. 35 przy Al. I Maja został napadnięty i ciężko pobity 27-letni Majer FRYDMAN (Kamienica 16).

W fabryce „Hirsberg i Birnbaum” (Wodna 23) w czasie pracy został uder zony spadającą cegłą 35-letni Adam GOSTEK (Pabianicka 78), doznając rozbitcia czaszki.

12-letni Tadeusz RADOMIAK (Tyl na 11) został przejecha ny przez samo chód, doznając złamania nogi i rozbi cia czaszki.

Na ul. Zgierskiej jadący w szybkim tempie na rowerze 18-letni Jerzy SŁA SAK (Orzeszkowej 36) zderzył się z tramwajem podmiejskim. Wskutek wy padku cyklista doznał złamania pod stawy czaszki i w stanie groźnym od wieszony został do szpitala. (1)

Kronika reporterska województwa łódzkiego

W kolonii Niecki, pow. radom szczańskie w zagrodzie Mikołaja GRA BOWSKIEGO, wskutek zaproszenia o gnia wybuchił pożar, który zniszczył dom mieszkalny, oborę, stodołę i szo pę, wraz z narzędziami rolniczymi. — Poza tym w sąsiedniej zagrodzie Jó zefa STUDZIANKA zniszczone zostały zabudowania gospodarskie. Straty wy noszą 10.000 zł. W czasie akcji ratun kowej został ciężko poparzony 34-letni Mikołaj GRABOWSKI.

We wsi Masłowice, pod Wieluniem 31-letni Józef ZAGRAJ, ze wsi Boro wiec, gm. Starzeniec został napadnię ty przez Antoniego DOBRACIA, z któ rym się kłócił o prawo do pastwiska. Dobrac zadał znieścacka Zagrajowi kil ka ciosów nożem w plecy, kładąc go trupem na miejsen.

Na ul. Narutowicza w Radomsku sa mochód, prowadzony przez inż. E. GU ZOWSKIEGO z Warszawy, w czasie omijania przechodnia, wjechał na chodnik i uderzył o mur domu. Scia na z oknem została wylamana i sa mochód wjechał do... mieszkania. Na szczęście oberzło się bez ofiar w lu dziach.

Na szosie z Radomska do Przedbo rza w pobliżu wsi Bugajówek, powiatu radomszczańskiego samochód prowa dzony przez szofera Jana GAWROŃ SKIEGO z Radomska wjechał na cha tę i rozbił się. Gawroński, który, jak stwierdzono, był nietrzeźwy, doznał złamania żeber i ogólnych ciężkich o brażeń ciała.

W lesie majątku Grabówka, powiatu wieluńskiego, gajowy Stefan JA STRZEBSKI natknął się na kłusowni ka 27-letniego Juliana OLSZEWSKIE GO, do którego strzelił z dubeltówki, raniąc go bardzo ciężko w głowę. — Jastrzębski został zatrzymany. (1)

Walne zebranie członków „Chesed Weemes”

W dniu dzisiejszym, t. j. w środę, dnia 31 maja o godzinie 21-ej ode będzie się w lokalu towarzystwa „Che sed Weemes” (Piotrkowska 90) walne zebranie członków tego towarzystwa. Członkowie proszeni są o liczne przy bycie.

Ofiara katastrofy walczy ze śmiercią

Żona zabitego w wypadku Szmellera i Schmid-towie powracają do zdrowia

„Głos Poranny” był jedynym pi smem, które doniosło o stra sznej katastrofie samochodowej pod Krakowem, w której zgi nął przemysłowiec łódzki, Er nest SZMELLER, właściciel fa bryki przy ulicy Kilińskiego nr. 192.

Jak się dowiadujemy, szofer 24-letni Stefan SKOCZYŃSKI (Chojny, Rysia 11) nadal walczy ze śmiercią i jest słaba nadzieja utrzymania go przy ży ciu.

Natomiast żona zabitego prze mysłowca Katarzyna Szmeller,

oraz właściciel domu Adolf Schmidt (Siewna 15) i jego żo na Marta - Alma powracają do zdrowia. Przebywają oni wprawdzie nadal w szpitalu w Krakowie, lecz, wedle orzecz nia lekarzy, w dniach najbliż szych będą mogli powrócić do domu.

Wczoraj wyjechali do Krako wa członkowie rodziny tragicz nie zmarłego Szmellera, celem załatwienia formalności, związa nych z przywiezieniem zwłok do Łodzi.

Pogrzeb odbędzie się w pią tek lub sobotę. (1)

Doniosłe zmiany w Loterii.

W planie gry nadchodzącej 45 Loterii Dyrekcja Monopoli Loteryjnego wprowadziła szereg zmian, dzięki czemu wydatnie powiększyły się szanse grających. — Celem zapoznania się ze szczegółami nowej gry, zechcą zainteresowani zgłosić się do kolektury

N. JATKA Piotrkowska 22
Piotrkowska 66
Nowomiejska 1
gdzie wydawane są bezpłatnie prospekty gry jak również udziela się wszelkich informacji.

Na ławie oskarżonych

Członek Str. Narodowego obraził urzędnika starostwa grodzkiego

W dniu 11 grudnia r. ub. odbył się w lokalu Stronnictwa Na rodowego przy ul. Targowej zgrom adzenie partyjne.

Na zgromadzenie to przybył w asyście kilku urzędników przedsta wiciel starostwa grodzkiego refe rent wydziału bezpieczeństwa Lorek który zebranie rozwiązał.

Wówczas jeden z uczestników

zgromadzenia Stanisław KOSTER-SKI zawołał pod adresem urzędni ków: „przyszedł bubek i rozwiązu je zebranie”.

W związku z powyższym Koster ski został postawiony w stan oskarżenia i w dniu wczorajszym sąd grodzki skazał go na 1 miesiąc bezwzględnej aresztu.

Skutki hulanki na kredyt

Były funkcjonariusz pocztowy ukarany więzieniem

Jerzy CZECH pracował w ubieg łym roku w charakterze funkcyj nariusza na poczcie Łódź I. Wobec tego, że źle wywiązywał się ze swych prac, komisja dyscyplinarna postanowiła przenieść go do iSedlec.

W związku z powyższym Czech postanowił wykorzystać ostatnie dni swego pobytu w Łodzi.

W tym celu w mundurze funkcyj nariusza poczty uczęszczał do roz

maitych restauracji, gdzie kazał so bie podawać najbardziej wyszuka ne potrawy, za które nie płacił, je dząc taksówkami na kredyt itp.

Nadużycia Czecha wyszły jednak na jaw i w dniu wczorajszym we zwano go na rozprawę z iSedlec.

Sąd grodzki skazał Jerzego Cze cha na 6 miesięcy bezwzględnej więzienia.

Aresztowanie inkasenta

Nadużycie w tow. ubezpieczeń „Vesta”

W towarzystwie ubezpieczeń „Ve sta” przy ul. Narutowicza 6. od dłuższego czasu pracował w charak terze inkasenta 38-letni Emil MOL T?

Dyrekcja towarzystwa stwierdzi ła ostatnio, że Moltzan zaniedbuje się w pracy, a jednocześnie prowa dzi wystawny tryb życia. W zwią zku z powyższym postanowiono prze

prowadzić kontrolę ksiąg. Okazało się, że Moltzan dopuścił się poważ nych nadużyć, przywłaszczając so bie pieniądze, zainkasowane w róż nych firmach. Suma nadużyć sięga kwoty około 15.000 zł.

Moltzana aresztowano i osadzo no w więzieniu do dyspozycji władz (1)

Niezwykłe zajście uliczne

Tłum usiłował zlinczować motorniczego

Wczoraj po południu przy zbie gu ul. Wólczańskiej i Katnej jadą cy wóz zderzył się z tramwajem linii „14”, skutkiem czego wagon został porysowany.

Motorniczy wyskoczył z tramwa ju i usiłował pobić woźnicę, w o bronie którego stanęli robotnicy powracający z fabryk. Zebrał się elbrzymi tłum, który chciał motor

niczego zlinczować. Ten, w oba wie o swe życie wbiegł do lokalu i ogotowia ratunkowego ubezpieczal ni społecznej, dokąd usiłowali do stać się robotnicy goniący motor niczego.

Wezwany silny oddział policji z kierownikiem 12 komisariatu na czele tłum rozproszył, aresztując kilku opornych. (1)

Urlop w słońcu

nad Morzem Czarnym
na plaży w Carmen—Silva
2.VII—23.VII.39 Zł. 199

Zapisy i informacje:

Wagons — Lits — Cook
Piotrkowska 68, tel. 170-70

Osobiste

Łódzianin dr. S. Galewski, asy stent kliniki ginekologicznej uni wersytetu w Lozannie, został mian owany „medecin resident de l'Hopital et Dispensaire Francais” w Londynie.

Zbiorowe anteny i piorunochrony

Starosta grodzki przypomina, iż w myśl rozporządzenia porządkowe go wojewody termin ostateczny, wyznaczony do założenia anten zbiorowych na dachach domów, u pływa w dniu 1 lipca r. b. i winni nie zastosowania się do tego rozpo rządzenia będą pociągani do suro wej odpowiedzialności administra cyjno - karnej.

Jednocześnie zwraca się uwagę, iż przy urządzeniu anten zbioro wych muszą być również instalo wane odgromniki.

BALET PARNELLA

3 występy na scenie Teatru Miejskiego

Balet Parnella nie ma ściśle o kreślonego stylu — jest on zespo lem teatralno - rewiowym, którego główny ośrodek stanowi Parnell i na tej płaszczyźnie, pod kątem ba letu o charakterze raczej funkcyj nalnym, niż emocjonalnym, rozwi jąć można sąd o trupie plastycznej Parnella. Oczywiście duszą tego ze społu, nastawionego bardziej na „solówki”, niż rytmy zbiorowe jest — sam Parnell, tancerz miary nie przeciętnej, wiele utalentowany tanecznie i malarsko. Ten szalony temperament i wybuchowy rozmach o niespożytej energii tancerza zna lazi odpowiednie ujęcie w „Rapsodii węgierskiej”, „Intermezzu pie kielnym” i „Bachanaliach”.

Pan Parnell, zmieniający wciąż tryby swego werku z niewiadomej mi oczywiście przyczyny, wykazu je dużo pomysłowości w zestawia niu i urozmaicaniu swolech progra mów. Może i ta okoliczność napro wadziła go na szczególnie innowacje wprowadzenia symfonicznej muzy ki za pomocą płyt, przez co osiąga idealny efekt słuchowy, zaspokaja jąc pod tym względem najwrażliw sze i najbardziej zaprawione mu zycznie ucho. Dla tego wstępnym bojem, rozpoczynając program „Fantazja polska” Faderewskiego nagraną na płytę przez prof. Drze wieckiego z akomp. orkiestry, zdo był sobie odrazu uznanie publicz ności.

W układzie folklorystycznej cho reografii i inscenizacji p. Parnell góruje wśród naszych współwodo ników stoletnich. Ze wspomne o kreacjach ludowych z jego żelazne go repertuaru, za które otrzymał na olimpiadzie zagranicę w 1936 r. dyplom uznania („Umarł Maciek”, „Reduta”, „Tańcowały dwa Micha lity”).

I tym razem otoczył się Parnell słami o szczerych talentach tane cznych, wśród których góruje Danu ta Dymiszkievicz i Tadeusz Woliń ski. Na specjalne wyróżnienie z ca łego programu zasługuje numer

Sąd starościński skazał:

30-letniego Wacława ŚWITACZA — (Franciszkańska 29) — na 3 miesiąc bezwzględnej aresztu z natychmiasto wym osadzeniem w więzieniu za nie legalne posiadanie rewolweru, z któ rym zatrzymano go na odpuszcie w Łą giewnikach. Na rozprawie tłumaczył się, że wziął ze sobą rewolwer, ponie waż otrzymał wiadomość, że żona go zdradza i chciał się rozprawić z rywa lem.

M. WAJCA (Senatorska 35/37) — na 100 zł. grzywny z zamianą na 7 dni a resztu za niewpłacenie do ubezpie czalni społecznej potrąconych pracow nikom składek.

Władysław ZIARNIAK (Młynarska 50) — na 2 tygodnie bezwzględnej a resztu, za wybudowanie na swej pose sji bez zezwolenia inspekcji budowlanej szopy i mieszkania.

Jana SEWERYNA, właściciela bez kożowu — na 1 miesiąc bezwzględne go aresztu, za wylewanie nieczystości do ścieków. (1)

„Popołudnie Fauna” w wykonaniu Feliksa Parnella, który pięknie roz wiązał problem odzwierciedlenia nieziemskiej muzyki Debussy'ego, jego estetycznej parafrazy jako do pełnienia wiersza Stefana Mallarme p. t. „L'après-midi d'un faune”. Tu ujawnił Parnell dużo pomysłowości w kompozycji, wiele ekspresji i smaku estetycznego.

Do mniej udanych zaliczam nu mer p. t. „Freski egipskie”. Tu działała trójka z zespołu: Danuta Dymiszkievicz, Maciaszyk i Wo liński. Zarekomendowali się profi lem egipskim, po czym wykonali pantomimę cyrkową, która dla wi dza była „hieroglifem” i... stał się Egipt. Może takie uciechy odbywa ły się na grobach Ramzesów, albo pod piramidą Cheopsa. Fantazja jest dowolna, a język tańca ograni czony. Na szczęście dziwne to wra żenie zatarło się przez genialny „Taniec szkieletów” S. Saenssa, na grany przez filadelfijską orkiestrę pod dyrekcją Stokowskiego. Maka bryczny ten taniec o muzyce pro gramowej odtworzona bez fantazji, bo w strojach „wieczorowych” i prawie na wesoło. Kur zapiał... i goście się rozeszli.

Za piękną muzykę w ciągu całe go wieczoru, bo i antraktową, skła dam twórcy zespołu w imieniu świa ta muzycznego szczerzy dank.

H. HALPERN.

TEATR I SZTUKA

TEATR MIEJSKI

Dziś o godz. 18-ej „Podanie o Pia ścię” w reżyserii K. Pagowskiego, w a bonamencie szkolnym.

Dziś o godz. 20.30 niezrównana śpie waczka polska Lucyna Szczepańska wystąpi w operetce Lebara „Skowro nek”.

ZESPÓŁ IDY KAMIŃSKIEJ

Dziś o godz. 21.15 grane będzie po raz 22-gi „Owce źródło” w wykona niu Idy Kamińskiej i jej zespołu.

Z KONSERWATORIUM MUZYCZNE GO KJIENSKIEJ-DOBKIEWICZOWEJ

W niedzielę, dnia 4 czerwca o godz. 16-ej w sali filharmonii (Narutowicza 20) odbędzie się popis uczniowski kon serwatorium. Udział w popisie biorą klasy solowe (fortepianu, skrzypiec, in strumentów dętych, śpiewu solowego), zespołowe (kameralna i orkiestrowa) teorii (kompozycji), prof. A. Dobkiewi cza, H. Kijńskiej - Dobkiewiczowej, B. Lewenstein, A. Wilkomirskiego, B. Nagujewskiego, T. Rydera, W. Brand ta, O. Schillera i uczniowie prof. A. Comte-Wilgockiej. W drugiej części popisu wystąpią tegoroczni absolwen ci, którzy dnia 3 czerwca w sali kon serwatorium zdają na dyplom: Wil helm Lessig (z fortepianu, Alfred Mül ler (ze skrzypiec) i Edmund Henke (z trąbki). Bilety na popis wcześniej do nabycia w kancelarii konserwatorium (Traugutta 9, tel. 210-86) w dniu po pisu przy kasie filharmonii od godz. 12-ej. Wstęp na egzaminy dyplomowe dla interesującej się publiczności — wolny.

KONCERT W K.I.Z.

Dziś (środa 31 maja) o godz. 21.15 odbędzie się w lokalu K.I.Z. koncert z udziałem: Ireny Bossak - Joelowej (fortepian), St. Śliwkowicza (tenor) i inż. Libermana (akompaniament). — W programie utwory fortepianowe A. S. Kleina oraz arie operowe i pieśni neapolitańskie.

Premiowanie książeczek P.K.O.

Dnia 27 maja 1939 roku odbyło się PKO. szóste publiczne premiowanie książeczek oszczędnościowych premiowanych serii V grupy B.

W premiowaniu brały udział książki, na które wniesiono wszystkie składki za kwartał ubiegły w terminie do dnia 30 kwietnia 1939 roku.

Premie po zł. 500 padły na nr. nr.: 61570 647842 664971 666152 668219 66946 693918

Premie po zł. 250.— padły na nr. nr.: 60572 605146 605999 611609 614336 60564 604942 605357 605792 606516 607219 609307 609339 609494 611475 612814 613587 615320 616407 617352 617689 620297 623047 624351 626022 627024 627732 627998 629215 632229 632566 636605 637184 637858 638409 639542 641113 641438 643713 643722 644053 646035 649115 649166 651536 652111 656694 657366 658302 658353 660656 661420 662914 663400 665006 665545 666665 668123 668854 669343 670924 671107 673670 673891 675477 675513 676311 677646 678787 681253 683005 684532 684675 684913 688088 688289 688723 691834 692066 692261 693820 694389 696192 696649 696689 696727 69750

Premie po zł. 100.— padły na nr. nr.: 602641 603383 603685 604098 604942 605357 605792 606516 607219 609307 609339 609494 611475 612814 613587 615320 616407 617352 617689 620297 623047 624351 626022 627024 627732 627998 629215 632229 632566 636605 637184 637858 638409 639542 641113 641438 643713 643722 644053 646035 649115 649166 651536 652111 656694 657366 658302 658353 660656 661420 662914 663400 665006 665545 666665 668123 668854 669343 670924 671107 673670 673891 675477 675513 676311 677646 678787 681253 683005 684532 684675 684913 688088 688289 688723 691834 692066 692261 693820 694389 696192 696649 696689 696727 69750

Premie po zł. 50.— padły na nr. nr.: 605645 609577 612495 637406 638630 651976 691960 693808 696516

Premie po zł. 250.— padły na nr. nr.: 611669 632566 641113 601000 614742 622833 634131 636725 637712 659732 669543

Premie wylosowane w poprzednim premowaniu, dotychczas nie podjęte: zł. 100.— na nr. nr.: 623056 660059 65896

Premie po zł. 50.— na nr. nr.: 605645 609577 612495 637406 638630 651976 691960 693808 696516

Premie po zł. 250.— padły na nr. nr.: 611669 632566 641113 601000 614742 622833 634131 636725 637712 659732 669543

Premie po zł. 50.— na nr. nr.: 605645 609577 612495 637406 638630 651976 691960 693808 696516

Premie po zł. 250.— padły na nr. nr.: 611669 632566 641113 601000 614742 622833 634131 636725 637712 659732 669543

Premie po zł. 50.— na nr. nr.: 605645 609577 612495 637406 638630 651976 691960 693808 696516

Premie po zł. 250.— padły na nr. nr.: 611669 632566 641113 601000 614742 622833 634131 636725 637712 659732 669543

Premie po zł. 50.— na nr. nr.: 605645 609577 612495 637406 638630 651976 691960 693808 696516

Premie po zł. 250.— padły na nr. nr.: 611669 632566 641113 601000 614742 622833 634131 636725 637712 659732 669543

Premie po zł. 50.— na nr. nr.: 605645 609577 612495 637406 638630 651976 691960 693808 696516

Premie po zł. 250.— padły na nr. nr.: 611669 632566 641113 601000 614742 622833 634131 636725 637712 659732 669543

Premie po zł. 50.— na nr. nr.: 605645 609577 612495 637406 638630 651976 691960 693808 696516

Premie po zł. 250.— padły na nr. nr.: 611669 632566 641113 601000 614742 622833 634131 636725 637712 659732 669543

Premie po zł. 50.— na nr. nr.: 605645 609577 612495 637406 638630 651976 691960 693808 696516

Premie po zł. 250.— padły na nr. nr.: 611669 632566 641113 601000 614742 622833 634131 636725 637712 659732 669543

Premie po zł. 50.— na nr. nr.: 605645 609577 612495 637406 638630 651976 691960 693808 696516

Premie po zł. 250.— padły na nr. nr.: 611669 632566 641113 601000 614742 622833 634131 636725 637712 659732 669543

Premie po zł. 50.— na nr. nr.: 605645 609577 612495 637406 638630 651976 691960 693808 696516

Premie po zł. 250.— padły na nr. nr.: 611669 632566 641113 601000 614742 622833 634131 636725 637712 659732 669543

Premie po zł. 50.— na nr. nr.: 605645 609577 612495 637406 638630 651976 691960 693808 696516

Premie po zł. 250.— padły na nr. nr.: 611669 632566 641113 601000 614742 622833 634131 636725 637712 659732 669543

Premie po zł. 50.— na nr. nr.: 605645 609577 612495 637406 638630 651976 691960 693808 696516

Premie po zł. 250.— padły na nr. nr.: 611669 632566 641113 601000 614742 622833 634131 636725 637712 659732 669543

Premie po zł. 50.— na nr. nr.: 605645 609577 612495 637406 638630 651976 691960 693808 696516

Premie po zł. 250.— padły na nr. nr.: 611669 632566 641113 601000 614742 622833 634131 636725 637712 659732 669543

Premie po zł. 50.— na nr. nr.: 605645 609577 612495 637406 638630 651976 691960 693808 696516

Premie po zł. 250.— padły na nr. nr.: 611669 632566 641113 601000 614742 622833 634131 636725 637712 659732 669543

Premie po zł. 50.— na nr. nr.: 605645 609577 612495 637406 638630 651976 691960 693808 696516

Premie po zł. 250.— padły na nr. nr.: 611669 632566 641113 601000 614742 622833 634131 636725 637712 659732 669543

Premie po zł. 50.— na nr. nr.: 605645 609577 612495 637406 638630 651976 691960 693808 696516

Premie po zł. 250.— padły na nr. nr.: 611669 632566 641113 601000 614742 622833 634131 636725 637712 659732 669543

Premie po zł. 50.— na nr. nr.: 605645 609577 612495 637406 638630 651976 691960 693808 696516

Premie po zł. 250.— padły na nr. nr.: 611669 632566 641113 601000 614742 622833 634131 636725 637712 659732 669543

Premie po zł. 50.— na nr. nr.: 605645 609577 612495 637406 638630 651976 691960 693808 696516

Premie po zł. 250.— padły na nr. nr.: 611669 632566 641113 601000 614742 622833 634131 636725 637712 659732 669543

Premie po zł. 50.— na nr. nr.: 605645 609577 612495 637406 638630 651976 691960 693808 696516

Premie po zł. 250.— padły na nr. nr.: 611669 632566 641113 601000 614742 622833 634131 636725 637712 659732 669543

Premie po zł. 50.— na nr. nr.: 605645 609577 612495 637406 638630 651976 691960 693808 696516

Premie po zł. 250.— padły na nr. nr.: 611669 632566 641113 601000 614742 622833 634131 636725 637712 659732 669543

Premie po zł. 50.— na nr. nr.: 605645 609577 612495 637406 638630 651976 691960 693808 696516

Premie po zł. 250.— padły na nr. nr.: 611669 632566 641113 601000 614742 622833 634131 636725 637712 659732 669543

Premie po zł. 50.— na nr. nr.: 605645 609577 612495 637406 638630 651976 691960 693808 696516

Lepiej być na polskim kontrtorpedowcu aniżeli na bombardującym samolocie

Pierwszy lord admiralacji brytyjskiej podzielił się z prasą ciekawymi informacjami na temat niebezpieczeństwa powietrznego dla marynarki wojennej.

Potęga morską Wielkiej Brytanii — oświadczył — nie lęka się porażki, zarówno dla floty domniemanego przeciwnika, jak z powietrza czy z pod wody. Wróg zastanie ją zawsze gotową do odparcia tych ataków.

Nasze nowoczesne okręty mają tak wielką siłę ognia przeciwołotniczego, że zmusi to samoloty nieprzyjacielskie do trzymania się na dużej wysokości, skąd celność bomb będzie bardzo wątpliwa. Musimy też pamiętać, że rzekome trafienia bomb w okresie ćwiczeń nie są miarodajne, bo z chwilą, gdy artyleria przeciwołotnicza zacznie strzelać pociskami ostrymi — wyniki bombardowania powietrznego mogą być zupełnie iluzoryczne.

Są ludzie, którzy myślą, że wystarczy rzucić bombę na pancernik, aby ten zaraz utonął. Zechcą panowie łaskawie zauważyć kubaturę pomieszczenia, w którym się znajduje... i wyobrazić sobie inne, 200 razy większe. A potem zdać sobie sprawę, że będzie to przestrzeń pokryta całkowicie ogniem przeciwołotniczym okrętu, w której to przestrzeni każdy samolot skazany będzie na zagładę.

Ale konstruktorzy pancerników są bardzo obiektywni... I na wszelki wypadek gdyby w tym huraganowym ogniu pilot samolotu mógł ocenić dokładnie kurs i szybkość okrętu, jego odległość, oraz swoje własne elementy ruchu, to konstruktorzy ci „na wszelki wypadek” przewidzieli także i skutki bomb, mogących trafić cel. Poważne doświadczenia wykazały, jaka musi być grubość pancerza poziomego, aby nie tylko wystarczył przeciw bombom, miotanym z dużej wysokości, ale aby pozostała jeszcze rezerwa na wypadek powiększania się siły burzącej bomby w czasie wojny. Okręty odporne na ogień

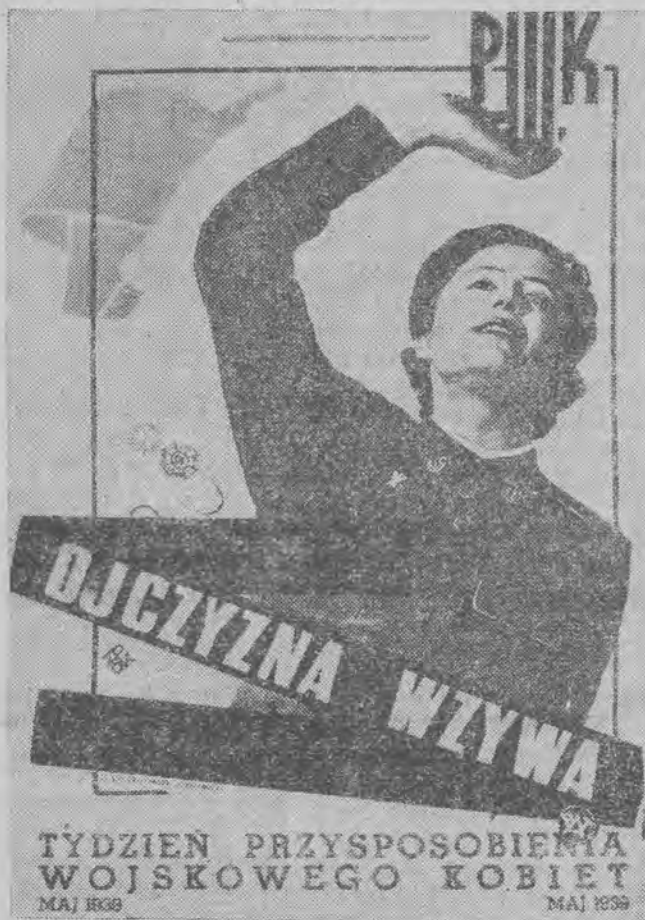
dalekonośnej artylerii, której pociski padają z równie jak bomby wysokości (a nieraz i z większej, mającej większą szybkość początkową i precyzję), będą również odporne na ogień lotnictwa, którego bomby są przeciętnie trzy razy mniej groźne od pocisków ciężkiego kalibru.

W każdym razie, gdyby mnie kto zapytał, gdzie wolę być: na samolocie ostrzeliwanym przez pancernik, czy na pancerniku bombardowanym przez samoloty — wybrałbym bez wahania pancernik.

Tyle powiedział pierwszy lord admiralacji brytyjskiej. Jednak nie tylko pancerniki są tak odporne, ale nawet najmniejsze morskie jednostki bojowe, jak torpedowce i kontrtorpedowce, które, jak wiadomo, posiada i nasza marynarka

wojenna. Na wodach chińskich wydarzyły się kilkakrotnie wypadki bombardowania torpedowców brytyjskich przez eskadry lotnicze japońskie i żaden z tych okrętów wojennych nie został zniszczony. Wypadek ten nie jest odosobniony, bowiem w ostatniej wojnie domowej w Hiszpanii lotnictwo włoskie i niemieckie mimo tak częstych nalotów powietrznych nie było w stanie osiągnąć ani jednego efektywnego sukcesu w postaci zatopienia okrętu wojennego. Wypadek ten nie jest odosobniony, bowiem w ostatniej wojnie domowej w Hiszpanii lotnictwo włoskie i niemieckie mimo tak częstych nalotów powietrznych nie było w stanie osiągnąć ani jednego efektywnego sukcesu w postaci zatopienia okrętu wojennego.

Możemy więc powtórzyć za pierwszym lordem admiralacji brytyjskiej parafrazując jego powiedzenie: wolimy być na polskim kontrtorpedowcu, aniżeli na bombardującym samolocie.



Ofiary na F.O.N.

W dalszym ciągu wpływają ofiary na ręce p. woj. Józewskiego na dobro armii.

W GOTÓWCE: Laib Kampiński, Robotnicy i pracownicy firmy Mendel Zandman, Maria Pokora, Eleonora Lewandowska, absolw. liceum hum. im. Kacelniksona, kon. opieki nad wysiedl. z Niemiec prz. gimn. żyd.

W PAPIERACH WARTOŚCIOWYCH i dowodach wpłat na POP: Dzieci szk. Jehundit, Maria Opas, Koło ruchu działu chłopców polskiej YMCA.

W PRZEDMIOTACH złotych, srebrnych i monetach: Laib Kampiński, Leontyna Taffowiczowa, Józef Kurnatowski, Helena Wiśniewska, Józef Grzesik, A. Binkowski, Franciszek Kowalczyk, Józef Woel, Ter sa Kulesza, Czesław Plusa, Stanisław Bartczak, Robert i Jutta Swittgalowe, Dębowska, St. Wojciechowski, Jan Marchal, Helena Górzeczna, Wacław Pegs, Fabian Wajchler, Krygier Izaak.

Ofiary

złożone w administracji „Głosu Porannego”

Uczniowie szkoły prywatnej H. Fegelman, ul. Żydowska 19, na FON zł. 2.25.

KOLONIE LETNIE RODZINY URZĘDNICZEJ

Na odbyłym w dniu 24 maja r. b. zebraniu rodzicielskim postanowiono urządzić w r. b. kolonie letnie dla dzieci stowarzyszenia „Rodzina Urzędnicza”.

Zebrań rodzicielskie wybrało sobie na kolonie miejscowości na Podkarpaciu Władysław ok. Doliny wojew. stanisławowskiego prowadzoną koedukacyjnie w bezpośredniej administracji Polskiego Towarzystwa „Dzieci na wieś” we Lwowie.

Kolonie będą trwały 6 tygodni i rozpoczną się w pierwszych dniach lipca r. b. Na kolonie przyjmowane będą dzieci w wieku: a) dziewczynki od 8 do 16 lat, b) chłopcy od 8 do 14 lat.

Zgłoszenia dzieci na wspomniane kolonie ze względu na ograniczoną liczbę miejsc mogą być dokonane do dnia 12 czerwca 1939 roku. Późniejsze zapisy nie będą uwzględniane.

Zapisy należy zgłaszać pisemnie lub ustnie w urzędzie wojewódzkim 1632-kim na ręce p. Jadwigi Dziechcińskiej p. Nr. 115.

„ZIEMIANSKA” Od jutra 1-go czerwca koncertuje Arkady Flato

fenomenalny skrzypek-wirtuoz ze swoim zespołem

RADIO

DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY

18.35 Muzyka poranna (płyty) i gimnastyka.
19.00 „Pan Twardowski” — słuchowisko dla dzieci starszych.
19.30 Audycja dla poborowych.
20.03 Audycja południowa.
20.00 Muzyka operetkowa (płyty).
20.00 Co śpiewają dzieciom na Litwie — audycja.
20.30 Muzyka obiadowa.
20.05 Wiadomości gospodarcze.
20.20 Dom i szkoła: Gawęda.
20.35 Recital śpiewaczy Hanny Łowicz — Molickiej.
20.00 Odczyt wojskowy.
20.15 Klaudiusz Achilles Debussy — odczyt muzyczny z ilustracją płyt.
20.55 Pogadanka z okazji tygodnia Czerwonego Krzyża.
21.05 „Kocie lby” — pogadanka.
21.15 „Dorobek Pol. Czerw. Krzyża” — Nasz język.

18.40 „Echa mocy i chwały” (recytacja).
18.55 Koncert rozrywkowy.
20.00 Utwory na akordeon (płyty)
20.15 Muzyka polska.
20.40 Dziennik wieczorny.
21.00 Koncert szopenowski.
21.30 „Polskie powieści o chłopach przed Reymontem” — skic literacki.
21.45 Muzyka taneczna.
22.00 Pogadanka aktualna.
22.10 Koncert solistów.
22.45 „Wśród obrazów w muzeum im. Bartoszewiczów w Łodzi”.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

BERLIN (356)
20.00 „Don Juan” — opera Mozarta.
SOFIA (353)
19.30 „Rigoletto” — opera Verdiego.
LONDYN (261) i DROITWICH (1500)
20.15 „Traviata” opera Verdiego.
STRASSBURG (349)
20.30 „Iberia” Albeniza, Rapsodia hiszpańska Liszta, Kaprys hiszpański Korsakowa, „Iberia” Debussy’ego i Tańce de Falli.

Jeńcy rosyjscy we Włoszech

Do Genui przybyło z Hiszpanii 90 oficerów rosyjskich, których wojska gen. Franco wzięły do niewoli w Hiszpanii. Oficerowie ci mogą wrócić do Rosji. Z Genui odtransportują ich do Kantonynopola.

SEKCJA INSTRUKTORÓW OPLG.

Zarząd sekcji instruktorów przy łódzkim obwodzie miejskim IOPP, uprzejmie prosi wszystkich instruktorów (instruktorki) z terenu m. Łodzi o przybycie na zebranie w dniu dzisiejszym o godz. 19.30 do sali wykładowej IOPP przy ul. Piotrkowskiej nr. 150.

Ze względu na ważność spraw, które będą tematem zebrania obecność wszystkich jest konieczna.

SENATOR ŻMIGRYDER - KONOPKA W ŁODZI

Klub Demokratyczny w Łodzi urządził w piątek, dnia 2 czerwca o godz. 20.30 w sali Tow. Śpiew., przy ul. 11 Listopada 21 odczyt senatora prof. Żmigrydera - Konopki na temat „Obywatel a państwo”.

Przedprzedaż biletów odbywa się codziennie prócz świąt w lokalu Klubu Demokratycznego, przy ul. Kilińskiego 49 między 19 — 21 oraz w Zw. Lokatorów, przy ul. Piotrkowskiej nr. 101 od godz. 10 — 19-ej.

Z TOWARZ. FILOZOFICZNEGO

Dnia 31 b. m. punktualnie o godzinie 20.30 odbędzie się w audytorium 43 Wolnej Wszechnicy Polskiej, przy ul. Sterlinga 24 XXXI zebranie naukowe Tow. Filoz. Soc. Spin. Pol. w Łodzi na którym p. dr. N. Lubnicki złoży sprawozdanie z odczytów prof. K. Ajdukiewicza wygłoszonych w Towarzystwie przyjaciół nauk w Łodzi. Wstęp dla członków i zaproszonych gości.

Bezplatne ogrzewanie

Nigdzie nie rozwiązano w tak naturalny i prosty sposób zagadnienia centralnego ogrzewania, jak w Islandii. Rząd wyzyskał liczne źródła wody gorącej, w jakie kraj obfituje. Dzięki niezwykłej zręcznej i metodycznej adaptacji, niemal wszystkie kamienice Rejkjaviku, stolicy kraju, mają teraz centralne ogrzewanie prawie bezpłatnie. Wy-

dajność wynosi 200 litrów gorącej wody na minutę. W ten sposób geizery, uważane dotąd jedynie za curosa natury, stały się instytucjami nader pożytecznymi... Urządzono także olbrzymią cieplarnię o powierzchni 2000 metrów kwadratowych, w której hoduje się najpiękniejsze okazy kwiatów, dzięki naturalnej, gorącej wodzie.

ŚMIAŁY PROBLEM KOBIETY PRACUJĄCEJ

Na marginesie niezwykłego filmu pt. „Prawo Kobiety”

Jest rzeczą pewną, że najważniejszym czynnikiem dobrego filmu jest dobry scenariusz.

Nie obsada aktorska, najbardziej nawet „gwiazdzista”, stanowi o wartości filmu, lecz właśnie temat.

Nie ma bowiem tak złego aktora, któryby potrafił zepsuć świetny scenariusz. Jest za to mnóstwo banalnych tematów, których najlepszy nawet aktor nie zdoła uratować.

Wychodząc z tego założenia, wytwórcy filmowi kładą ostatnio główny nacisk na treść filmu i starają się na tematy filmowe dobierać scenariusze najbardziej efektywne, a przede wszystkim scenariusze, poruszające żywe i bliskie najszerzszym masom zagadnienia życiowe.

Ciekawym tego rodzaju filmem jest wyprodukowany ostatnio w

Hollywood obraz p. t. „PRAWO KOBIETY”.

Scenariusz filmu roztrząsa niezwykle aktualne problemy kobiety pracującej.

Łódź — Budapeszt
Mecz szczypiorniaka —
w niedzielę

W najbliższą niedzielę 4 czerwca odbędzie się w Łodzi o godz. 17,15 na stadionie KPZJednoczone przy ul. Kilińskiego 186, międzynarodowy mecz szczypiorniaka Łódź — Budapeszt.

Mecz ten zapowiada się b. ciekawie, gdyż pod nazwą Budapeszt wystąpi oficjalna reprezentacja Węgier, która w sobotę 3 czerwca rozegra w Warszawie mecz międzypaństwowy z Polską.

Szcypiorniści węgierscy reprezentują b. wysoki poziom i bilans ich spotkań międzypaństwowych jest b. korzystny.

Reprezentacji Łodzi została już ustalona, jednak za ją w niej prawdopodobnie jeszcze zmiany. Mecz Łódź — Budapeszt zostanie poprzedzony przedmeczem szczypiorniaka żeńskiego drużyn lokalnych.

Porażki łodzian
na mistrzostwach tenisowych Polski

Wczoraj rozpoczęły się w Poznaniu 18-te mistrzostwa Polski w tenisie. Pierwszego dnia rozegrano szereg mniej ważnych spotkań.

W grze pojedynczej Ksawery Tłoczyński wygrał z Borowczakiem 6:1, 6:1, 6:0, a Czajkowski odniósł zwycięstwo nad Piotrowskim 6:3, 6:1, 6:3.

W grze pojedynczej pan Siodłowa pokonała Neumanówną 7:5, 8:6, a Bojanówna wyeliminowała Urychową (Łódź) 6:3, 6:3.

W grze juniorów Zborowski — Banasiak (Łódź) 6:4, 6:3.

35 tysięcy zł.
kosztowałyby mecz reprezentacji piłkarskiej Anglii w Polsce

Koncepcja sprowadzenia do Polski piłkarskiej reprezentacji Anglii zdaje się, że upadła zupełnie. W Bukareszcie bawił skarbnik PZPN. kpt. Nikolski, który był obecny na meczu Anglia — Rumunia i badał możliwości zorganizowania występu reprezentacji Anglii w przyszłym sezonie w Polsce.

Anglicy otrzymali za mecz w Bukareszcie, jako odszkodowanie 35 tys. zł., co przekracza nasze możliwości i dlatego zdaje się czekać będziemy z gószczeniem ich u siebie na lepsze czasy, albo na... zaproszenie do Londynu.

Nowy konkurs P.T.K.
na ilość przejechanych kilometrów

Polski Touring Klub rok rocznie organizuje konkurs dla swoich członków na ilość przejechanych kilometrów w ciągu roku.

Regulamin tego konkursu na 1939 r. został oryginalnie ujęty. Zawodnicy zdobywają punkty nie tylko za każdy przebyty kilometr, lecz również i za udział w raidzie lub imprezie sportowej, gdyż sam start, jak i ukończenie raidu jest oddzielnie punktowane, a za zajęcie jednego z pierwszych miejsc do szóstego włącznie, są zaliczone dodatkowe punkty. Ostateczny wynik tego konkursu na rok 1939 wyłoni z spośród członków P.T.K. mistrza i wicemistrza jazdy samochodowej. Konkurs trwa od 1 czerwca do 31 grudnia 1939 r.

Chmielewski -- Lou Brouillard

Sensacyjna ta walka ma się odbyć już pojutrze

Jak donoszą wiadomości, otrzymane z Bostonu, HENRYK CHMIELEWSKI STOCZY W NADCHODZĄCY PIĄTEK SWE NAJWIEKSZE W KARIERZE SPOTKANIE Z SŁYNNYM KANADYJCZYKIEM FRANCUSKIEGO POCHODZENIA. B. MISTRZEM ŚWIATA LOU BROUILLARDEM, które przewidziane było jeszcze kilka miesięcy temu, a które nie doszło do skutku z powodu wyjazdu kanadyjczyka do Europy.

Chmielewski staje w tej chwili przed niełatwym zadaniem, które mieć będzie kolosalne znaczenie na dalszą jego karierę zawodową. Musi on jednak być w formie i wierzyć w swe możliwości skoro decyduje się na walkę z słynnym w świecie Brouillardem. I nie tylko z Brouillardem ma walczyć.

Wczoraj pocztą przyniosła nam ostatni egzemplarz norweskigo pisma sportow. „Sportsmanden“, w którym znajduje się korespondencja własna Irvinga, poświęconą w całości Chmielewskiemu, omówieniu jego dotychczasowej kariery profesjonalnej i planom na najbliż-

szą przyszłość. Korespondencja ta, p. t. „Befydningstull k. o. — serier for Chmielewski“ zaopatrzona jest w fotografię łodzianina. Irving pisze, że najbliżsi przeciwnicy Chmielewskiego, to kanadyjczyk LOU BROUILLARD, złoty medalista olimpijski z Los Angeles amerykańkin CARMEN BARTH, słynny kubańczyk KID TUNERO oraz zamerykanizowany Niemiec ERICH SEELIG.

Od Chmielewskiego dawno już nie było żadnej wiadomości. Prawie, że przez dwa miesiące pauzował, ponieważ dwa



Chmielewski

zakontraktowane mecze nie doszły do skutku z powodu kontuzji przeciwników. Przed dwoma tygodniami stoczył on 13-tą walkę w karierze zawodowej. Wygrał ją na punkty po ośmiu rundach. z Jimmy O'Boyne. Mecz odbył się w Bostonie i otrzymał tytułem honorarium 350 dolarów.

Przez pierwsze trzy minuty obaj przeciwnicy obserwowali się wzajemnie i wyszukiwali swe słabe punkty. W drugiej rundzie amerykańkin usiłuje atakować; naciera gwałtownie, ale „Chmiel“ unika. Jimmy traci równowagę i całym swym ciałem wali się na polaka, a głową uderza go boleśnie w oko. Chmielewski kontratakuje i wygrywa rundę.

W trzeciej rundzie walka toczy się na dystans i po efektywnej wymianie ciosów Chmielewski uzyskuje dalszą przewagę.

W czwartej „Chmiel“ zadaje bardzo mocny cios w ucho. Jimmy odczuwa to boleśnie i ratuje się kłinczowaniem. Od tej chwili walka staje się monotonna, gdyż amerykańkin ciągle trzyma i walczy bardzo nlecz-

sto. Starcie to wysoko wygrywa polak.

W piątej amerykańkin usiłuje narzucić tempo, ale Chmielewski stopuje wszystkie jego ataki ciosami z lewej i wygrywa wysoko rundę.

W szóstej Chmielewski odczuwa zmęczenie, ale mimo to utrzymuje przewagę. W siódmej łapie długi oddech i energicznie atakuje, a w ostatniej staje się panem sytuacji. Polak został jednogłośnie uznany jako zwycięzca.

W ostatnim liście do nas Chmielewski wspominał o przygotowaniach do meczu z Brouillardem.

Billy Coon —
rywal Chmielewskiego

Amerykański bokser zawodowy w wadze średniej, Billy Coon wybija się na czoło swojej kategorii i nie znajduje już w Stanach Zjedn. godnego sobie przeciwnika. Ostatnio znokautował on po raz trzeci Sofy Kriegera w drugim starciu.

Po meczu z Belgią, a przed -- z Szwajcarią

Kapitan związkowy powołał nową zupełnie drużynę, w której niema Mikundy, Pieca, Wostala i Wodarza

Po meczu sobotnim w Łodzi kapitan związkowy p. Kałuża wyjechał do Lwowa, gdzie z uwagą śledził przebieg dwudniowego turnieju piłkarskiego Pogoni, w którym uczestniczyły trzy czołowe drużyny ligowe: Cracovia, Pogoń i Wisła oraz Junak.

Doświadczenie meczu łódzkiego wykazało, że drużyna w tym samym zestawieniu jest bez szans przeciwko Szwajcarii. Mikunda nie spełnił swego zadania. W drugiej części meczu był lepszy, niż w pierwszej, ale w sumie był słaby, należało więc sprawdzić formę Sumary i ewent. Jabłońskiego z Cracovii, na którego p. Kałuża już dawno zwrócił uwagę.

Odnosnie Nycy, to kapitan związkowy zdawał sobie sprawę, że na pozycji jego nie ma w tej chwili rutynowanych zastępców, to też przeciwko Szwajcarii musi on jednak grać. Po meczu łódzkim trzeba również zrezygnować z obu

skrzydłowych, poza tym Wostala kontuzjowany nie wchodzi w rachubę.



Pod serdeczną opieką

znalazł się w Łodzi sędzia meczu Polska — Belgia p. Karol Wunderlin. Widzimy go na zdjęciu (pośrodku) w towarzystwie konsula Szwajcarii w Łodzi dyr. Hermana Thommena (pierwszy od lewej), sędziów piłkarskich pp. Alfonsa Rettiga i Zygmunta Kąkolca oraz red. Maksa Lipszyca, na chwilę przed wyjściem na boisko.

Wczoraj p. Kałuża zbilansował swoje zmartwienia i nadzieje i powołał przeciwko

Szwajcarii 16 graczy, którzy ustawił dopiero przed samym meczem. Z drużyny, która grała w Łodzi wypadli: Mikunda, Pieca, Wodarz i Wostala. Na poszczególne pozycje powołano: bramkarze: KRZYK i MRUGAŁA;

obrońcy: SZCZEPANIAK, TWÓRZ i GEMZA;

pomocnicy: SUMARA, NYCYTKO i JABŁOŃSKI;

napastnicy: POCHOPIN, PIONTEK, CEBULA, WILLMOWSKI, KULAWIK, PYTEL i BARAN.

W tej chwili nie jest wiadome, kto pokieruje atakiem Cebula czy Willmowski, czy też zagra w napadzie Pytel, oraz jak wyglądać będą skrzydła. Miejsce Mikundy zajmie przyłuszczałnie Sumara. Obrona bramkarz bez zmian.

Zjazd plakietowy do Spawy

w nadchodzącą niedzielę

Polski Touring Klub w porozumieniu i za zgodą kancelarii cywilnej pana Prezydenta R. P. organizuje w r. b. podobnie jak i w latach ubiegłych, zjazd plakietowy do Spawy. W zjeździe brać mogą udział automobilści, członkowie Polskiego Touring Klubu, oraz niezrzeszeni automobilści, którzy zostaną wprowadzeni przez 2 członków klubu automobilowych.

Start do zjazdu plakietowego do Spawy odbędzie się dn. 1 czerwca na przecim kilometrze od Lubochni w stronę Spawy, gdzie wszyscy uczestnicy winni się stawić przed godziną 10. Indywidualny wjazd do Spawy jest wzbroniony.

Na stadionie rozegrana będzie gimkhana.

Odjazd odbędzie się ze stadionu sportowego w Spawie o godzinie 14-ej.

Niemcy odwołali międzypaństwowy mecz z Polską w tenisie pań

Wczoraj wieczorem nadeszła z Berlina wiadomość, że niemiecki związek lawn-tenisowy odwołał międzypaństwowy

mecz z Polską w tenisie pań ouchar królowej Marii jugosłowiańskiej, który miał się rozpocząć w najbliższy piątek w Poznaniu, o czym donosiliśmy obszerniej wczoraj.

Jako powód rezygnacji z meczu podają Niemcy względy natury... technicznej.

Należy zauważyć, że składiną doskonałą organizacją sportu niemieckiego wykłuczala dotąd motywy natury technicznej, które naraz stały się chroniczne przy organizowaniu meczów z Polską, meczów, których wygrać Niemcy nie mogą. W meczu tenisowym pań, faworytem była oczywiście Polska.

Jeżeli znów względy natury technicznej staną na przeszkodzie, Niemcy gotowi są nie przyjechać na mecz bokserki w dn. 12 b. m., obawiając się, słusznie zresztą, porażki.

Polscy sędziowie piłkarscy

zaczynają cieszyć się powodzeniem

Sędzia polski Maks Sznajder stał się obecnie najpopularniejszym arbitrem piłkarskim na Bałkanach i w bieżącym sezonie prowadzić będzie jeszcze mecze w Atenach i Sofii.

Sędzia polski Michał Frank został wysunięty przez związek szwajcarski na arbitra meczu Szwajcaria — Włochy.

Wojenna ekonomika hitleryzmu

już przed kilku miesiącami pisałem o ekonomice wojennej w związku z artykułem prof. St. Zweiga, poświęconym tej kwestii.

Od tego czasu problemy ekonomiki wojennej są coraz częściej przedmiotem rozważań zarówno ekonomistów jak i publicystów.

W sprawach związanych z ekonomiką wojenną, ukazują się również i w Polsce specjalne prace, jak np. niedawno wydana książka dr. MIROSLAWA ORŁOWSKIEGO „Gospodarstwo wojenne”.

Dużo ciekawego materiału na temat ekonomiki wojennej znajdziemy w dwutygodniku „Polityka gospodarcza”, w szczególności w nr. nr. 83 i 84.

Jak już kiedyś zaznaczaliśmy, należy odróżniać problemy ekonomiki wojennej stricto sensu od problemów okresu przejściowego, t. j. od problemów t. zw. „gospodarstwa wojennego” czy też „gospodarstwa wojennego”.

Gdy ekonomika państw totalitarnych, w szczególności Włoch i Niemiec, dawno jest już w pełni „gospodarstwem wojennym”, państwa demokratyczne: Anglia, Francja, USA, zaledwie wступają w okres przejściowy, w okres „gospodarstwa wojennego”.

— Dla państw demo-liberalnych, dla państw „gospodarstwa wojennego” — jest to sprawa nie mniej trudna, a nawet bardziej skomplikowana aniżeli wprowadzenie w Anglii powszechnej służby wojskowej. Właśnie do celu szybszego zwalczania trudności — zarówno psychicznych jak i technicznych — wysłał francuski premier Daladier rozszerzone pełnomocnictwo dla rządu.

Przy przewidywaniu gospodarki pokojowej na tory gospodarki wojennej, pokojowe państwa demokratyczne winny względnie doświadczenie Trzeciej Rzeszy i Włoch, pamiętając tym, iż kraje demo-liberalne będą musiały pokonywać trudności, które nie istniały dla państw totalitarnych, chociażby już skutek daleko posuniętego ustosunkowania gospodarki państw totalitarnych (70% inwestycji przemysłowych wyko-

— w Niemczech od roku 1933 —

— w Niemczech od roku 1933 —

— w Niemczech od roku 1933 —

— w Niemczech od roku 1933 —

— w Niemczech od roku 1933 —

— w Niemczech od roku 1933 —

— w Niemczech od roku 1933 —

— w Niemczech od roku 1933 —

— w Niemczech od roku 1933 —

— w Niemczech od roku 1933 —

— w Niemczech od roku 1933 —

— w Niemczech od roku 1933 —

— w Niemczech od roku 1933 —

— w Niemczech od roku 1933 —

— w Niemczech od roku 1933 —

— w Niemczech od roku 1933 —

3) przygotowanie czynników materialnych (mobilizacja przemysłu, rolnictwa, problemy standaryzacji, przystosowanie środków lokomocji do wymogów wojny, tworzenie zapasów żywności, środków pędnych, surowców (surowce zastępcze), problemy finansów wojennych).

Prof. Laufenberger podkreślił, iż niemiecka gospodarka wojenna stawia sobie jednocześnie liczne zadania, wzajemnie się wykluczające.

Z jednej strony Niemcy dążą do powiększenia obszarów uprawnych, ale z drugiej strony prace fortyfikacyjne oraz potrzeba terenów dla celów wojennych zmniejsza obszary uprawne; w ostatecznym wyniku obszary uprawne zmniejszyły się o 6,5%.

W roku 1938 niemieckie koleje żelazne musiały przewieźć o 10% więcej ładunków niż w 1929 roku, mając o 4.000 lokomotyw i o 80.000 wagonów mniej niż wtedy; w konsekwencji miały usprawnienia kolejnictwa Trzeciej Rzeszy grozi ostry kryzys kolejowy, przy czym renowacja materiału wymagałaby 10 miliardów marek, gdy budżet na rok 1939 przewiduje wszystkiego na kolejnictwo 750 milionów.

Jeszcze większe trudności ma gospodarka wojenna Niemiec z realizacją autarkicznej polityki surowców zastępczych.

W bardzo ciekawym studium „Specjalizacja a autarkia”, ogłoszonym w styczniowym zeszytach „Ruchu prawniczego, ekonomicznego i socjologicznego” pisał prof. Hipolit Gliwiec:

„Wyodrębnienie i indywidualizacja przemysłu, opierająca się na

najzupełniej naturalnych, bynajmniej nie sztucznych przesłankach, poczyniły z biegiem czasu tak znaczne postępy, tak głębokie korzenie zapuściły w życie gospodarcze tych czy innych narodów, że żadne totalistyczne poścignięcia, żadne nawoływania do autarkii nie są w stanie zmienić tego, co przez mniej więcej swobodną grę sił gospodarczych zostało mocno ugruntowane”.

Jak to podkreślał w swym odczycie prof. Laufenberger, autarkia stwarza specjalne trudności, wymaga dużych kapitałów, jest bardzo kosztowna i t. d.

Oto bardzo ciekawe przykłady, które przytacza p. Andrzej Lipski:

Produkcja 1000 kilogramów sztucznej gumy BUNA wymaga 40.000 kilowat-godzin elektryczności, co kosztuje, według obecnych cen niemieckich, od 2.800 do 3.000 marek. Cena światowa 1.000 kilogramów gumy wynosi od 900 do 1.000 marek. Tak więc sama cena prądu jest 3 — 4 razy większa od ceny całego produktu!

Niemcy produkują 40.000 ton buni rocznie, co odpowiada 25 procentom potrzeb niemieckich. Do tej fabrykacji potrzeba 1,6 miliardów kilowat-godzin prądu. Żeby osiągnąć pełną autarkię w dziedzinie tego jednego produktu, Niemcy potrzebowaliby 6,5 miliardów kilowatów, czyli całej produkcji 30 wielkich stacji elektrycznych.

Tak więc dla produkcji syntetycznej gumy trzeba nie tylko zbudować nowe fabryki buni, ale również nowe stacje elektryczne, co wymaga znowu nowych surowców: żelaza, miedzi, smarów i t. p. Co się oszczędza na wwozie po jednej stronie, traci się po drugiej.

Tak samo produkcja sztucznej ropy wymaga nie tylko kosztownych urządzeń dla dystrybucji węgla, ale i dodatkowych kopaliń węgla. — Produkcja sztucznej wlny zaoszczędza wóz wlny, ale wymaga zapotrzebowania (importowanego) drzewa i t. p.

Żelazo, drzewo, węgiel — oto trzy najważniejsze filary ewentualnej i

względnej autarkii. Niemcy posiadają tylko dostateczną ilość WFGA (Włochy nie mają ani jednego z tych filarów).

Aby wydostać się z „zaczerpniętego koła” autarkii Trzecia Rzesza przeszła do polityki zabarowej, próbując rozszerzyć swe granice i stworzyć zgodnie z teorią, sformułowaną jeszcze w roku 1843 przez Fryderyka Listę, wielką przestrzeń gospodarczą (Grosswirtschaftsraum). Ale to przysporzyło Niemcom nowych trudności nie tylko politycznych ale i czysto gospodarczych.

Stłusznie też wydatniał prof. Laufenberger, iż każda zdobycz pcha Niemcy ku konieczności realizacji nowej zdobyczy, wzmagając zarazem dysproporcje nie tylko ilościowe, ale i jakościowe, pogarszając stale niemiecką produkcję.

Podkreśliwszy jednocześnie stały spadek spożycia ludności (konsumpcja wojenna), prof. Laufenberger zaznaczył, że również i pod względem finansów Trzecia Rzesza mocno zaangażowała się w kierunku gospodarki typowo wojennej, gdyż w przeciwnym razie do polityki Schachta, która polegała na dyskontowaniu rzeczywistego rozwoju produkcji, polityka Funka — to czysta inflacja, nieograniczona i nie oparta na rzeczywistych operacjach handlowych.

Zarówno czysta gospodarka wojenna (Kriegswirtschaft) jak i Wehrwirtschaft, która ją poprzedza, będzie miała dla Niemiec groźne skutki ujemne, które, co najmniej częściowo, wynikają z samych podstaw ekonomicznych koncepcji hitleryzmu.

DRAF.

Rynek pieniężny

Urzędowa cedula giełdy warszawskiej

Na wczorajszym posiedzeniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie notowano następujące kursy:

DEWIZY	
Bruksela	90.60 — 90.82 — 90.38.
Berlin	213.07 — 212.01, Gdańsk 100.25 — 99.75
Amsterdam	285.80 — 286.52
Kopenhaga	111.20 — 111.48
Londyn	24.90 — 24.97
Nowy Jork	5.32 i pięć ósmych — 5.30 i jedna ósma.
Nowy Jork kabel	5.31 i pięć ósmych — 5.32 i siedem ósmych.
Oslo	125.10 — 125.42
Paryż	14.10 — 14.14 — 14.06.
Sztokholm	128.25 — 128.57 — 127.93.
Zurych	119.95 — 120.25 — 120.25
Mediolan	28.05 — 27.91.
Hel-sinki	11. — 10.94

PAPIERY PROCENTOWE	
4 i pół proc. poz. wewnętrzna	60.50,
3 proc. poz. inwestycyjna I em.	76. —
3 proc. poz. inwestycyjna II em.	77.
Seria I em. 81, seria II em. 82. —	5%
poz. konwersyjna 55 (setki) 62, (drobne) 60, 4 proc. prem. poz. dolarowa	39.25, 4 proc. roz. konsolidacyjna 61.50 (drobne) 60.50.

5 i pół proc. listy zastawne i obligacje komunalne B-ku Gosp. Kraj. — (dawn. 8 i 7 proc.) 81, (w proc.) 5 i pół proc. listy zastawne Banku Rolnego (dawn. 8 i 7 proc.) 81. —, 6 proc. obligacje bankowe B. G. Kr. 3 em. 97, 5% proc. oblig. bankowe i listy zastawne B. G. Kr. 81.

4 i pół proc. listy zastawne ziemskie se. L. 53.50, 4½% listy zastawne warszawskie 65.75, 5 proc. listy zastawne warszawskie, stare 67.50 — 69.50, 5% listy zastawne warszawskie 1933 r. — 63.25 — 64.50 (drobne), 65.50, 5 proc. listy zastawne warszawskie 1936 — 61, 6% obligacje m. Warszawy 8 i 9 em. 67.50.

AKCJE
Bank Polski 108, Bank Zachodni — 28, Granat 108, Lilpop 90 — 91.50, Modrzewjów 18.50, Ostrowiec — 77.50, Norblin 98, Starachowice 54, Żyrardów 53, Haberbusch 56 — 57.25

GIEŁDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

	przebieg	kupno
Dolarówka	39.50	39.00
Inwestyc. I em.	77.50	77.00
Inwestyc. II em.	78.50	78.00
Konsolidacyjna	61.75	61.25
Wewnętrzna	60.75	60.25
Bank Polski	110.	109.00

Tendencja utrzymana.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Zyto	13.30 — 13.75
Pszenica	19.00 — 19.50
Mąka pszenna 30%	42.00 — 43.00
35%	41.00 — 42.00
50%	38.00 — 39.00
65%	36.00 — 37.00
30-65%	33.50 — 34.50
35-65%	32.50 — 33.50
50-65%	26.50 — 27.50
60-65%	25.50 — 26.50
60-70%	24.50 — 25.50
razowa 95%	28.50 — 29.00
Mąka pastwana	14.50 — 15.50
Mąka eksport. 8rut.	13.00 — 14.00
Mąka żytnia 30%	28.50 — 29.00
Mąka żytnia 55%	25.50 — 26.00
Mąka żytn. raz. 95%	22.00 — 22.50
Mąka żytnia 8rutowa	12.25 — 12.50
Otręby pszen. gr.	11.75 — 12.00
Otręby pszen. 8r.	11.50 — 11.75
Otręby żytnie	11.50 — 11.75
Jęczmień przem.	18.75 — 19.25
Kasza gryczana	40.00 — 41.00
Kasza jęczmienna	31.50 — 32.50
Siemię lniane	54.00 — 55.90
Makuch lniane	21.50 — 23.50
Makuch rzepakowy	14.00 — 15.00
Słoma żytnia	4.00 — 4.50

Tendencja spokojna.

Ogólny obrót 1.502 tonn.

NOTOWANIA BAWELNY

NOTOWANIA BAWELNY
NOWY JORK.
Zamknięcie z dnia 29 maja.
Loco 9.74, czerwiec 9.29, lipiec 8.90, sierpień 8.25, wrzesień 8.30, październik 8.20, listopad 8.09, grudzień 7.99, styczeń 7.95, luty 7.92, marzec 7.88, kwiecień 7.87, maj 7.86.
ALEKSANDRIA.
Otwarcie z dnia 30 maja
Sakellaris: lipiec 11.64, listopad 12.08.
Ashmouni: czerwiec 9.43, sierpień 9.56, październik 9.61, grudzień 9.66, luty 9.69, kwiecień 9.67.

Pieniądze wychodzą z „pończoch”

Zainteresowanie giełdą wśród szerszej publiczności

Początek bież. tygodnia przyniósł zupełne uspokojenie nastrojów. Szersza publiczność, która dotychczas tezauryzowała wycofane swe go czasu wkłady, ponownie zainteresowała się możliwościami lokacyjnymi dla swojej gotówki.

Wybór publiczności, jak widać z przebiegu wczorajszej tendencji na rynku walorów, padł przede wszystkim na listy zastawne. Tłumaczyć to należy niskim obecnie kursem tych listów, które przynoszą niemal 10 proc. rocznie. Natomiast inne papiery procentowe, jakkolwiek ustala ich nadmierna podaż, szczególnie premiiowe, były w zanedbania.

W związku z tym, kursy listów zastawnych miejskich poważnie zwyżkowały, przy czym zwyżka przybrała na sile po zamknięciu giełdy.

Na rynku łódzkim dokonywano również poważnych transakcji dyskontowych, oczywiście przy stopie nieco wyższej od normalnej.

Kursy walorów kształtowały się następująco:

4 i pół proc. państwowa pożyczka wewnętrzna nadal utrzymała się na wyznaczonym jej przez instytucje finansowe poziomie: obracano nią po 60.25 w płaceniu, 60.75 w żądaniu.

3 proc. pożyczka inwestycyjna była jedynym papierem procentowym, który zanotował wczoraj niższą kurs. Zniżka wynosiła 100 pkt. przy czym za I em. płacono 75,75, żądano 76,25, zaś za II em. 76,75 kupno, 77,25 sprzedaż. Tytuł punktów straciły również serie tej pożyczki, przyczem I em. obracano po 80,75 i 81,25, zaś II em. 84,75 i 82,25.

5 proc. pożyczka konwersyjna nie zanotowała zmian: za grubsze odcinki płacono 64,75, żądano 65,25, za setki 61,75 kupno, 62,25 sprze-

żać, zaś za drobne 59,75 kupno, 60,25 sprzedaż.

4 proc. prem. pożyczka dolarowa (dolarówka) podniosła się o 25 pkt. Obracano nią po 39 w płaceniu, 39,50 w żądaniu.

4 proc. pożyczka konsolidacyjna za grubsze odcinki płacono 61,23, żądano 61,75, za drobne zaś 60,25 kupno, 60,75 sprzedaż.

4 i pół proc. listy zastawne ziemskie ser. V notowano przejściowo 55. Następnie podniosły się o 50 pkt. do poziomu 55,25 w płaceniu, 55,75 w żądaniu.

4 i pół proc. listy poznańskie ziemstwa kred. ser. „L” bez zmian. 53,25 kupno, 53,75 sprzedaż.

4 i pół proc. listy zastawne m. Warszawy podniosły się o 75 pkt. do poziomu 65,50 kupno, 66 sprzedaż.

5 proc. listy zastawne m. Warszawy

5 proc. listy zastawne m. Warszawy

LEKARZ - DENTYSTA
TEOFILA LANDSBERG
Sienkiewicza 6
tel. 209-07. Przyjm. 10-1, 3-7

Zapisujcie się
na członków L.O.P.P.

MATURZYŚCI, STUDENCI

NIE WYSYŁAJCIE WASZYCH ŚWIADECTW SZKOLNYCH

KORZYSTAJCIE

z fotokopii „INTRO”

PIOTRKOWSKA 80 — TEL. 224-91
i PIOTRKOWSKA 40 „FOTO-MORGENSTERN”

Po zdrowie do Ciechocinka!!!

Najbliższe i największe zdrojowisko solankowo-borowinowe otworzyło się

w dniu 1 maja r. b.

Od dnia 1 maja do 15 czerwca ceny kart sezonowych

kąpieli i utrzymania znacznie niższe

Bóle

artretyczne
reumatyczne
podagryczne

natwórczej dokuczają na zmianę pogody, w czasie zimna słoty i niepogody. Nieznosnymi wtedy stają się bóle w stawach, kościach i mięśniach, powstają bolesne obrzęki, chłzenie, a nawet poruszanie się bywa utrudnione. Cierpienia te powstają skutkiem nagromadzenia się kwasu moczowego w ustroju i, jeżeli nie będą racjonalnie zwalczane, będą się zwiększać, aż wreszcie na stałe przykują do łóżka. W tych wypadkach stosuje się wewnętrzny lek „UREMOSAN” OASECKIEGO, który rozpuszczając kwas moczowy w organizmie, wywołuje obfite wydzielanie się lakowego wraz z moczem i współdziała z ustrojem w walce z artretyzmem, reumatyzmem, podagrą, ischiasem, kamica nerwową oraz złą przemianą materii.

Dr. ginalny „UREMOSAN” OASECKIEGO do nabycia w aptekach.

DOKTOR

KLINGER

SPECJ. CHOR. WENERYCZNYCH, SEKSUALNYCH I SKÓRNYCH (włosów)
ul. Przejazd 17

GODZINY PRZYJĘĆ: od 9—11 i od 6—8. — Tel. 132-28.

BEZ BÓLU
SKUTECZNIE
USUWA
OPCISKI
BRODAWKI
IZGRUBIENIA SKÓRY
PKYN
KLAWIOL
AP. KOWALSKI

Gabinet Kosmetyczny

„JADWIGA”

Kilińskiego 86, telefon 185-47

Wszelkie zabiegi kosmetyczne.

Lampa kwarcowa 1 zł. — w abonamencie 75 gr. Porady bezpłatne.

Godz. przyjęć od 10 rano do 8 z

Dr. J. Nadel

AKUSZER-GINEKOLOG

POWRÓCIŁ

przyjmuje od 10—12 i od 4—8 w

Andrzeja 4, tel. 228-92

Dr. med. HELLER

Spec. chorób wenerycznych, mo-

zoczołowych i skórnych

Traugutta 8. Tel. 179-89

Przyjmuje od 8—11 i 4—8 wiecz.

w niedziele i święta od 10—1 pp.

KRYNICA

Dr. Józef CHAIN

ordynuje w „Nałęczówce”

Do akt. Nr. Km. 1143/39

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 12-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Gdańskiej 67

na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza,

że w dniu 6 czerwca 1939 r. od godz.

11 w Łodzi przy ul.

Zachodniej 61

odbędzie się publiczna licytacja ru-

chomości, a mianowicie:

z samochodu ciężarowego f-my

„Chevrolet”

oszacowanych na łączną sumę zł.

1500.—

które można oglądać w dniu licytacji

w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej

oznaczonym.

Łódź, dn. 15 maja 1939 r.

Komornik: (—) ST. GASIŃSKI

Sprawa Judy Jakuba Blajmana p-ko

Kasrielowi Lajbowi Olsztajnowi

USTROŃ. PENSJONAT komfortowy „WESOLA”, tel. 67 p. Finkelsztajnowej. Pokoje z wodą bieżącą, ciepłą i zimną. Kuchnia wyborowa b. urozmaicona. Na żądanie dietetyczna, diabetyczna. Tarasy

LODY WYBOROWE

porcja 35 groszy

wraz z wodą sodową i biskopiem.

Kolacje jarskie z 5-ciu dań zł. 1.10

poieca

Cukiernia „ŹRÓDŁO”

Przejazd 1 — tel. 209-87

GABINET KOSMETYCZNY »ROMA«

przeniesiony z ul. Piotrkowskiej nr. 121 do nowego lokalu urządzanego elegancko według ostatnich wymagań

AL. KOŚCIUSZKI 52, m. 1. TEL. 277-47

Godziny przyjęć codziennie, prócz niedziel i świąt, od 10—19

Ogłoszenia drobne

Uzdrowiska

KRYNICA. Luksusowy pensjonat „Farys”; tarasy, sale towarzyskie, garaże, zarząd D-rowsa Wahrhaftigowa, telefon 174, pensjonat „Lotos” pod tym samym zarządem, telefon 232. 5212-6

ZACISZE LEŚNE. Pensjonat Ady Szykier - Żółtkierowej i Stefani Russakowej przyjmuje zamówienia. Informacje w Łodzi, tel. 275-21 i 114 15. Telefon na miejscu. Podębice 30.

KARWIA n/Bałtykiem. Pensjonat „Jasna” pod zarządem Zelwajskich czynny od 1. VI. Informacje: Magistracka 28; 3—6, tel. 147-75

RABKA. Pensjonat „Swoboda”, telefon 376 poleca słoneczne, komfortowe pokoje. Helena Baumgarten-Sterenzysowa. 4294-6

KRYNICA. „Merja - Małgorzata” poleca pokoje pełnokomfortowe, kuchnia rytualna, zarząd Lichtingerowej. Telef. 121. 71—4

NAJWIĘKSZY W ŁODZI skład fabryczny nieprzemakalnych dla Pań i Panów z materiałów „WOLA” i angielskich

KRYNICA. Pensjonat „Splendid” tel. 385, otwarty od 10 maja. Ebi. Pod zarządem właścicieli. 474—7

LAGIEWNIKI. Pokoje z całodziennym utrzymaniem. Telefon 182-33.

URZĄD SKARBOWY

W ZGIERZU

Nr. IV.197-21-Lc-39

Zgierz, dnia 25 maja 1939 r.

Obwieszczenie o licytacji

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25.VI.1932 roku o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580) podaje się do ogólnej wiadomości, że w dniach 5.VI 1939 i 6.VI 1939 r. w godz. od 11—14, celem uregulowania należności skarbowych, odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości:

Zgierz, 3 Maja 4/6	— auto ciężarowe	Cena szac. zł. 700.—	I termin
—	— kasa żelazna	zł. 100.—	—
—	— rolwaga	zł. 80.—	—
—	— towar półwełn. damski, 80 szt. a 40 m.	zł. 7.000	—
—	— towar półwełn. 110 mtr.	zł. 660.—	II termin
Zgierz, Dąbrowskiego 31	— towar wełn. a 40 mtr., 5 szt.	zł. 1.300.—	I termin
Zgierz, Piłsudskiego 52	— auto sportowe,	zł. 2.500.—	—
—	— 2 konie	zł. 750.—	—
—	— 2 rolwagi na gumach	zł. 100.—	—
—	— maszyna do pisania	zł. 250.—	—
—	— przedza wigon. 3.200 klgr.	zł. 3.350.—	—
—	— przedza wigon. 2.000 kg.	zł. 5.000.—	II termin

Zajęte przedmioty można oglądać w dniu licytacji.

p. o. Naczelnika Urzędu Skarbowego: (—) SYMF. KOWALEWSKI

KINO OAZA
11 LISTOPADA 16

Ostatnie dni!

„Zapomniana Melodia”

W rol. gł. H. Grossówna, J. Andrzejewska,

A. Fertner, S. Sielański, J. Orwid

Arcywesoly film p. t.

W rol. gł.: Carole Lombard i Fernand Gravet

Ogłoszenia za wiersz milimetrowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstowe redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 15. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewia” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatkowo 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

KINO TEATR
METRO
PRZEJAZD 2

DZIS
POCZ. O G. 4

Dziś i dni następnych!

OBAWA PRZED SKANDALEM

(Skandaliczny romans)

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłanie — w groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, za granicą — zł. 9.—

Redakcja rękopisów nie zwraca.

Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor: Józef Nirstein.

Za Wydawnictwo: „Głos Poranny” — Jan Urbach i S-ka Eugeniusz Kronman. W drukarni własnej Piotrkowska 101.

SANATORIUM

(w sosnowym lesie)

W CHEŁMACH pod ZGIERZEM

dla cierpiących na:
ASTMĘ, CHOROBY SERCA i NACZYNI
stany wyczerpania i rekonwalescencji
Stała opieka lekarska. Wszelkie
biegi. Fizykalno-elektro-terapia. Ci-
nastyka oddechowa. INHALATOR
I KAMERA PRZECIWAŚMÓWA.
Wiadomość tel. 122-60 i 127-81

Do akt Nr. Km. 1144/

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Ło-

rewiru 12-go, zamieszkały w Ło-

przy ul. Gdańskiej 67

na zasadzie art. 602 K. P. C. ogła-

że w dniu 6 czerwca 1939 r. o go-

11 w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej

odbędzie się publiczna licytacja ru-

chomości a mianowicie:

placszczy damskich i męskich

ciennych

oszacowanych na łączną sumę zł.

735.—

które można oglądać w dniu licy-

w miejscu sprzedaży, w czasie wy-

znaczonym.

Łódź, dnia 15 maja 1939 r.

Komornik: (—) ST. GASIŃSKI

Sprawa Judy Jakuba Blajmana

p-ko f-mie „Mante

Do akt. Nr. Km. 1118/3

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Ło-

dzi rew. 12-go, zamieszkały w Ło-

przy ul. Gdańskiej 67

na zasadzie art. 602 K. P. C. ogła-

że w dniu 6 czerwca 1939 r. o go-

12 w Łodzi, przy ul. Legionów 13

odbędzie się publiczna licytacja ru-

chomości a mianowicie:

60 tuzinów pończoch damskich

jedwabnych

oszacowanych na łączną sumę

zł. 1100.—

które można oglądać w dniu licy-

w miejscu sprzedaży, w czasie wy-

znaczonym.

Łódź, dn. 15 maja 1939 r.

Komornik: (—) ST. GASIŃSKI

Sprawa Adama Groszkopfa

p-ko Jakubowi Friedland

PLASZCZCE impregnowane dam-

skie — wielki wybór. Pole-

materialy angielskie i „Wola”.

ny przystępne. M. Fajnwaks.

chodnia 31, m. 22, tel. 113-46.

PONCZOCHY gazowe ze skarż-

ed zł. 150. Skarpetki. Biel-

ożka w pończochach podnosi

maszynowo zupełnie bez śladu.

gotowie Pończosznice”, Naruto-

cza 36, front, parter. 095—

TANIO 2-gi gatunek najmodyn-

szych obrusów, ręczników, chus-

czek, ścierek, pończoch. Ch-

Piotrkowska 37, III wejście.

Posady

POWAŻNA firma poszukuje, mł-

panny (izr.), z ładnym charakter-